

# REPUBLIKA

## MISJA PROF. SZYMAŃSKIEGO

### ukończona będzie dziś konferencją z Prezydentem Marsz. Piłsudskim.—Czego chcą kluby poselskie?

#### B. B. nie widzi możliwości współpracy z sejmem.

### Dziś ustalą się oblicze nowego rządu.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Marszałek Daszyński zwrócił się wczoraj do marszałka Szymańskiego z piśmie zapytaniem, kiedy ma zamiar przyjąć nowy rząd, gdyż od tego UZALEŻNIA MARSZAŁEK DASZYŃSKI PLANIE, PRAWDOPODOBNIEM JUŻ W PRZEDSTAWIENIU, POSIEDZENIA SEJMU. W tej sesji celem załatwienia poprawki budżetu na rok 1930-31. Marszałek dr. Szymański odpowiedział również pisemnie, że ma zamiar wczoraj, 27 b.m. przedstawić p. Prezydentowi utworzony przez siebie rząd.

Wczoraj dr. Szymański ZAKONAŁO SIĘ O WYKONANIE KONFERENCJE, trwającej połowę ubiegłego tyg. odbywającej się w formie rozmowy z przedstawicielami PPS-fr-rew. posł. Smulikowskim i Smulikowskim, dalej z przedstawicielami PPS-fr-rew. posł. Cisakiem i Cisakiem, dalej z przedstawicielem PPS-fr-rew. posł. Chłopskiego posłem Stapińskim. Wczoraj więc zakończył dr. Szymański wszystkie konferencje. Sekretarz marszałka senatu ogłosił, że dziś wczoraj dr. Szymański ma za zadanie PRZEDSTAWIĆ REZULTATY WYNIKÓW ROZMÓW NA ZAMKU PREZYDENTA I W BELWEDERZE MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU, po czym w ciągu dwóch dni następujących wykonać personalną swego rządu, ażeby wczoraj, jak o tem doniósł już marszałek Daszyński, przedstawić p. Prezydentowi

**Oblicze nowego rządu.**

Wszystkie, że zapewnienia dr. Szymańskiego o utworzeniu nowego rządu są nader optymistyczne, ale mimo trudnych warunków politycznych, a szczególnie mimo nie brak jeszcze sceptyków, którzy twierdzą, że Z MIANOWANIEM DR. SZYMAŃSKIEGO NIE DA SIĘ LICZYĆ SIĘ POWAŻNIE.

**Deklaracja kl. B.B.**

Wczoraj wieczorem kancelarja marszałka dr. Szymańskiego opublikowała

deklaracje poszczególnych klubów, złożonych mu w trakcie rozmów. Przewszystkiem opublikowano deklarację klubu BB, która głosi, że KLUB TEN NIE WIERZY W MOŻLIWOŚĆ TWORZENIA GABINETU, KTÓRY W OBECNYCH WARUNKACH MÓGLBY PRACOWAĆ Z SEJMEM. KLUB BB NIE WIDZI BOWIEM DOBREJ WOLI ZE STRONY OPOZYCYJNEJ WIĘKSZOŚCI DLA RZECZOWEJ I SPOKOJNEJ PRACY I DLA STABILIZACJI STOSUNKÓW.

Zdaniem klubu BB, na każdym kroku opozycyjna większość sejmu przejawia dążenia do powrotu do przedmajowych stosunków, kiedy partje polityczne dezygnowały swych kandydatów na ministrów, a każde ministerstwo stawało się terenem wpływów partyjnych, do których należy dany minister.

Klub BB ze swej strony nie chce przeszkadzać dr. Szymańskiemu, jednakże wyraża przekonanie, że jako premier zachowa dr. Szymański tak samo jak i jego przysły rząd całkowitą niezależność w zakresie rządzenia państwem od partii politycznych tę niezależność, która została w Polsce ustalona po przewrocie majowym.

Deklaracje centrolewu zawierają cały szereg warunków, określających to co nazywa się „likwidacją pomajowego systemu rządzenia”.

### Warunki Centrolewu.

Zasadnicze warunki te są następujące: stosowanie w całej pełni konstytucji i ustaw, zaprzestanie wszelkiej propagandy na rzecz zamachu stanu, niezależnie sądownictwa, administracji państwowej i wojska od wpływów jednego obozu politycznego, wstrzymanie wszelkich subsydjów ze skarbu państwa na cele polityczne i partyjne i partyjno-osebne oraz zaprzestanie używania organów administracyjnych państwowych dla celów partyjno-politycznych.

Dalej centrolew stwierdza, że ministrowie rządu polskiego nie mogą być na dal biernymi wykonawcami woli Marszałka, Piłsudskiego, lecz muszą sami brać na siebie odpowiedzialność za swą politykę. Wreszcie deklaracja centrolewu zajmie się ostatnią publikacją Marszałka Piłsudskiego, nazywając ją niesłychanie obelżywą dla parlamentu polskiego, który jest przedstawicielstwem narodem.

go, który jest przedstawicielstwem narodem.

Deklaracja KLUBU NARODOWEGO stwierdza na wstępie, że w państwie powinno panować prawo, a nie wola jednostki i żadna siła nie może stać ponad prawem. Dalej endecja kilka krotnie jeszcze zwraca się w deklaracji swojej przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu i nie pozostawia dr. Szymańskiemu żadnych złudzeń na temat możliwości popierania jego ewentualnego rządu.

Kluby MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH, a więc klub ukraińców, Niemców i żydów w deklaracjach wręcz obelżymich, które dają się jednak łatwo streścić domagają się całkowitego równouprawnienia, załatwienia spraw szkolnych i wyznaniowych.

Pozatem klub żydowski porusza kilka spraw z dziedziny gospodarczej domagając się REFORMY SYSTEMU PODATKOWEGO, ZMNIJSZENIA CIĘŻARÓW PODATKOWYCH DLA LUDNOŚCI MIEJSKIEJ, A W SZCZEGÓLNOŚCI ZMNIJSZENIA CIĘŻARÓW PODATKU OBROTOWEGO.

Mniejsze kluby, jak NPR-lewica, PPS-fr. rew., związek chłopski itd. złożyły również szorstkie deklaracje, które jednak ze względu na małą liczebność tych klubów ze względów parlamentarno-politycznych dla misji dr. Szymańskiego nie mają dużego znaczenia. Charakterystyczne jest tylko, że PPS-fr. rew. podobnie jak klub BB NIE WIDZI MOŻNOŚCI STWORZENIA RZĄDU KTÓRY BY MÓGŁ WSPÓŁPRACOWAĆ Z SEJMEM, PROWADZONYM PRZEZ KILKU PRZYWÓDCÓW, PRZEPOJONYCH NIENAWIŚCIĄ DO MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO i starających się ażeby wszystkie jego prace nad uzdrowieniem państwa — popsuć.

### Wizyty na Zamku i w Belwederze.

Całe popołudnie wczorajsze poświęcił dr. Szymański przestudjowaniu tych streszczonych powyżej deklaracji, które przedstawiają poważną objętość 45 stron pisma maszynowego.

Te studia nad deklaracjami poszczególnych stronnictw przeciągnęły się aż do późnego wieczoru, poczem dr. Szymański porobiwszy sobie odpowiednie notatki, przygotował się na dziś do wizyty na Zamek do p. Prezydenta i do Belwederu do Marszałka Piłsudskiego.

Od tego co dziś dr. Szymański usłyszy od dwóch decydujących czynników t.j. od p. Prezydenta i od Marszałka Piłsudskiego, zależą losy powierzonej mu misji tworzenia gabinetu. Albo rząd utworzy, albo jeszcze dziś lub najwyżej jutro otrzymaną misję złoży w ręce p. Prezydenta.

## Akademia ku czci Marsz. Piłsudskiego odbyła się wczoraj w Paryżu.

Rzym, 24 marca. (Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj odbyła się uroczysta akademja zorganizowana przez komitet złożony z przedstawicieli wszystkich organizacji polskich w Paryżu i okolicy, dla uczczenia imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Okolicznościowe przemówienie wy-

głosili: p. minister Franciszek Puławski oraz gen. Górecki.

W akademji wziął udział chór polski pod batutą p. Fiszera. Przybył również witany entuzjastycznymi oklaskami Wacław Sieroszewski, który w krótkim przemówieniu dzielił się ze słuchaczami dotychczasowymi wrażeniami ze swej podróży po północnej Francji.

## Likwidacja konferencji londyńskiej. Nie pomogą królewskie płyty gramofonowe...

Londyn, 24 marca.

Telegram własny „Republiki”

Wznowiony marszałek królewski złożył poniedziałek wszystkim delegacjom konferencji morskiej wizyty, pod których wręcz w imieniu króla przedstawicielem tych delegacji płyty gramofonowe z przemówieniem króla, wygłoszonym na inauguracji konferencji w Londynie.

W gest króla angielskiego stoł w tej sprzeczności z rzeczywistością jak donosi prasa angielska i

zapewniają brytyjskie czynniki oficjalne, konferencja morska obecnie utknęła na martwym punkcie. Również w kołach francuskich panuje przekonanie, iż mimo wizyty lorda Tarella u Brianda, nie nastąpiły ostatnio żadne posunięcia, które mogłyby usprawiedliwić jakiegokolwiek nadzieje. Należy jednak zaznaczyć, iż delegacja francuska nie zdradza już tej niezachwianej pewności jaką ją cechowała dotychczas.

Fiasco konferencji morskiej będzie dla Francji bez znaczenia.

Zdaniem delegacji francuskiej, miast

paktu 5-ciu mocarstw, zawarty zostanie pakt 3-ch państw, a mianowicie Anglii, Ameryki i Japonji. Stanowisko Anglii i Ameryki, odrzucające wszelkie układy techniczne konferencji londyńskiej, wywołało w kołach francuskich wielkie niezadowolenie.

W poniedziałek odbywały się narady między delegacją angielską i amerykańską. W godzinach wieczorowych odbył Mac Donald dłuższą rozmowę z przedstawicielem Włoch, Grandi, zmierzającą do obniżenia żądań włoskich w sprawie parytetu.

# „CZERWONA SZABLA”

Rozwydrzone żołdactwo rosyjskie za czasów ostatniego cara, napada i gwałci bezbronne kobiety...

Hulaszcze życie oficerów carskiej gwardji. — Tragedja shańbionej kobiety przez carskich siepaczy. — Niepospolita treść. Koncertowa gra...

Silne napięcie.

Od jutra kino „PALACE”

## Hindenburg wyklęty przez nacjonalistów za podpisanie planu Younga i umowy warszawskiej. Prezydent Rzeczy wystąpi ze „Stahlhelmu”.

Berlin, 24 marca.

Kierownictwo Stahlhelmu wystąpiło z odezwą do swoich członków, w której poraz pierwszy od czasu istnienia związku byłych żołnierzy frontowych występuje przeciwko Hindenburgowi.

### Zjazd wizytatorów seminaryjnych

rozpoczął się w Warszawie

Warszawa, 24 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiaj rozpoczęły się obrady zjazdu wizytatorów zakładów kształcenia nauczycieli z wszystkich okręgów szkolnych w gmachu państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego im. Stanisława Konarskiego w Warszawie. Obrady zajął minister W. R i O. P. dr. Sławomir Czerwiński.

Minister podniósł, że konferencja obecna pozostaje w związku ze zjazdem poprzednim ze stycznia r. b. naczelników wydziałów i wizytatorów szkół średnich i wskazał na konieczność utrzymania bliższego kontaktu pomiędzy pracą nad podniesieniem poziomu szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, (pedagogów, seminarjów i t. d.). Znajdujące się na porządku obrad konferencji zagadnienie egzaminu praktycznego nauczycieli szkół powszechnych wymaga, zdaniem ministra, starannej pielęgnacji, aby utrzymać ściśle praktyczny charakter tego egzaminu i niedopuszczyć do przetworzenia się tego egzaminu w jeszcze jeden egzamin teoretyczny.

Następnie naczelnik wydziału kształcenia nauczycieli, Dzierżyński, omówił najważniejsze zagadnienia z zakresu kształcenia nauczycieli szkół powszechnych i po przemówieniu ministra objął przewodnictwo konferencji.

Przedmiotem obrad trzydniowych będą sprawy następujące: 1) organizacja prac wizytatorskich w kuratorjach szkolnych, 2) praca wizytatorska na terenie szkół, 3) organizacja Internatów, 4) podnoszenie poziomu naukowego nauczycieli zakładów kształcenia nauczycieli, 5) organizacja roku szkolnego, 6) kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich, wyższe kursy nauczycielskie, konferencje rejonowe, 7) egzaminy praktyczne.

### Notatki telegraficzne.

— W dwupiętrowym budynku w dzielnicy Bayside wybuchł pożar

Cała rodzina, zamieszkująca drugie piętro, złożona z sześciu osób, jak również sublokatorzy ponieśli śmierć w płomieniach.

W liczbie ofiar znajduje się 4 dzieci.

— Omawiając bilans dwumiesięcznych prac konferencji londyńskiej pisma stwierdzają, że dały one małe wyniki

Jedynie punkty, jakie załatwiono dzięki Francji, były to: utrzymanie łodzi podwodnych i ustalenie metody ograniczania zbrojeń morskich. Pisma wyrażają przekonanie, że Francja będzie mogła niebawem dać przykład zdrowego rozsądku, znajdując zawsze pomysłowe rozwiązanie poruszanych kwestji.

— Ambasador Skirmunt był dziś rano przyjęty na audiencji przez króla w pałacu Buckingham

— Budżet Japonji na rok 1930—31 przewidyuje wydatki w sumie 160 milionów funtów szt. W tej sumie 26.200.000 funtów szt. przeznaczonych zostało na marynarkę japońską.

— Z okazji 300-letniej rocznicy urodzin króla Jana Sobieskiego, odbył się w dniu 23 b. m. w Budapeszcie odczyt ks. prowincjała Pływarczyka o Panie Sobieskim.

— Przyjęcie planu Younga i niemiecko-polskiego układu likwidacyjnego przez Reichstag, głosi odezwa nie posiada mocy wiążącej w stosunku do całego narodu niemieckiego. Jesteśmy zdecydowani wykorzystać każdą polityczną możliwość, by zerwać kajdany traktatów pokojowych. Również podpis Hindenburga nie wpływa na nasze stanowisko. Zwycięzca z pod Tannenbergą i wielki wódz niemiecki z wojny światowej pozostanie w naszych oczach pierw-

szym żołnierzem starej armji, nie pójdziemy jednak w ślady prezydenta Rzeczy, który w braku poczucia odpowiedzialności przyjął odpowiedzialność za wtrącenie w niewolę narodu, niemieckiego na całe pokolenia.

Następstwem tej klątwy Stahlhelmu będzie niewątpliwie wystąpienie Hindenburga z tej organizacji, której członkiem i propagatorem był od pierwszej chwili jej założenia.

## P. Hanau wróciła do więzienia Wierzyciele zabiegają o jej zwolnienie.

Paryż, 24 marca.

Pani Hanau, która, jak już donosił „Express” zbiegła wczoraj ze szpitala więziennego, gdzie ją po 22-dniowej głodówce poddano sztucznemu odżywianiu, zgotowała Paryżowi nową sensację. Oto o północy zgłosiła się dobrowolnie w więzieniu.

Po wymknięciu się ze szpitala wsiała pani Hanau do taksówki, udała się do urzędu pocztowego, gdzie nadała list do ministerstwa sprawiedliwości, następnie wstąpiła do kawiarni, skąd zatelefonowała do swego obrońcy, a następnie kazała się wieźć do więzienia kobiecego Saint Lazare.

Po długim dzwonieniu i dobijaniu się otwarto wrota więzienia.

Zdumionemu naczelnikowi oświadczyła pani Hanau, że wraca do więzienia, ponieważ chce się uchylić od męczeństwa sztucznego odżywiania.

Naczelnik więzienia poprowadził ją do celi więziennej, jakkolwiek oświadczył, że właściwie nie może jej zamknąć, ponieważ nie ma nowego nakazu aresztowania.

Na zebraniu wierzycieli uchwalono zwrócić się do ministra sprawiedliwości z prośbą o zwolnienie pani Hanau z więzienia śledczego, przyczem wskazano, że eksperci omylili się o 11 milionów na niekorzyść ich dłużniczek.

Paryż, 24 marca.

Wczoraj w nocy odbyła się w prokuraturze konferencja na której postanowiono rozpocząć energiczne śledztwo w celu ustalenia warunków, w jakich nastąpiła ucieczka p. Hanau z kliniki. Podobno w talkówce, która stała na podwórzu przy wejściu do kliniki, oczekiwali na p. Hanau jej przyjaciele, którzy też dostarczyli jej ubrania.

## Atak szału Marji Orskiej. Znakomita aktorka zażyła wielkiej dozy morfiny.

Wiedeń, 24 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Aktorka Marja Orska, która przebywała od jesieni r. z. w sanatorium Rekawinkel, wyjechała bez zezwolenia lekarza do Wiednia, gdzie po zażyciu znacz-

nej dawki morfiny dostała ataku szału.

Z Wiednia dano znać do sanatorium o stanie artystki, którą sprowadzono ponownie do Rekawinkel.

Lekarz ordynujący stwierdził, że Orska zażyła od 40 do 60 gramów morfiny.



Zofia Batycka

w obrazie

„DUSZE W NIEWOLI”

Najbliższy film Grand-Kino.

## Stabilizacja taryf celnych Polska nie podpisze układów aż do czasu ukonstytuowania nowego rządu.

Genewa, 24 marca.  
(Polska Agencja Telegraficzna).

W poniedziałek wieczorem w sekretariacie Ligi Narodów odbyło się uroczyste podpisanie międzynarodowych układów w sprawie stabilizacji europejskich taryf celnych, protokółów w sprawie obrotowych rokowań celnych i gospodarczych oraz aktów końcowych konferencji celnej.

Jedenaście następujących państw podpisało umowę o stawkach celnych: Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Italia, Szwajcaria, Holandia, Austria, Estonia, Finlandja, Belgja i Luxemburg. Innym mocarstwom pozostawiono dla podpisania tego układu termin do 15 kwietnia b. r. Ratyfikacja układów w sprawie taryf celnych musi nastąpić najpóźniej dnia 1 listopada r. b.

Genewa, 24 marca.  
(Polska Agencja Telegraficzna).

Delegacja polska z wice-ministra Doleżalem na czele opuściła dzisiaj południem Genewę, nie podpisując oświadczonych aktów, zgodnie z oświadczeniem min. Doleżala, w którym wskazywano na niemożliwość powzięcia międzynarodowych zobowiązań przez Polskę do czasu ukonstytuowania się nowego rządu.

## Mandat Szpicberga unieważniony przez Najwyższy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Sąd Najwyższy unieważnił na wczorajszym posiedzeniu mandat komunistyczny posła na sejm z listy nr. 37 z okręgu Łódź — miasto p. Arona Szpicberga, który wszedł do sejmu na miejsce posła Henryka Bittnera, wydanego sądom.

Mandat posła Szpicberga unieważniono z powodu tego, iż jeszcze przed wyborami skazano go na 3 lata więzienia za działalność antypaństwową, z której przyczyny więc stracił on bierne prawo wyborcze.

Na miejsce p. Szpicberga wejdzie następny z kolei kandydat z listy nr. 37 okręgu nr. 13 Łódź — miasto.

## Proces arcybiskupa Kowalskiego.

Warszawa, 24 marca.

W dniu 1 kwietnia sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywać będzie proces arcybiskupa w Płocku o bluźnierstwo w stosunku do kościoła katolickiego i wiary katolickiej. Sąd okręgowy w Płocku skazał bisk. Kowalskiego na 1 rok więzienia. Niezadowolony z takiego wyroku prokurator zapowiedział odwołanie.

## Tragiczna śmierć włoskiego automobilisty.

Paryż, 24 marca.

Włoski automobilista Brakli Peroni znany z wielu sukcesów na wyszczególnionych międzynarodowych, padł ofiarą strasznego wypadku podczas treningu do wyścigów samochodowych w Trypolisie.

Jechał on z szybkością 150 km. na godzinę w okolicy stolicy trypolitańskiej. W odległości 5 km. od miasta stracił panowanie nad kierownicą i napotkał na mur pewnej willi.

Wskutek zderzenia wyleciał z samochodu i padł trupem na miejscu.

# Koleje przeciw samochodom.

## Nowy projekt podatkowy osłabi ruch autobusowy w Polsce.

W komisji sejmowej znajduje się rządy projekt ustawy o państwowym trasie drogowym, popierany w całej osnowie przez sejmiki powiatowe, także przez ministerstwo komunikacji. Sejmiki powiatowe skarżą się, iż rozwój rozwijającej się stale i szybko komunikacji samochodowej, nie są one możliwości podolać finansowo repara- dróg, na które i tak w wysokich budżetach przeznaczają około 25 procent wydatków.

Aby utrzymać w dobrym stanie istniejące drogi kołowe — nie mówiąc już o budowie dróg nowych — potrzeba by budżety drogowy, a więc podać podnieść przynajmniej trzykrotnie, czasem zaś źródła podatkowe wsi i miasteczek nie tylko się nie wzmoc- niły, ale raczej słabną.

Fachowcy dowodzą, że gdy na- rządzona dróg, zbudowana z materia- lakiego, jaki dotąd był na ten cel u- wany, dawniej wytrzymała 5 do 10 lat, to obecnie przy wzmocnionym ru- samochodowym wytrzyma je rok, a powyżej dwa lata, częste zaś repe- rwanie dróg wyczerpuje w danej oko- licy materiał (przeważnie kamień pol- lub żwir rzeczny) i powoduje wzrost drożyzny tego materiału.

obecnie stan dróg jest o wiele gor- niż był kilka lat temu niemal w ca- Polsce, a winien temu kolosalny ruch samochodowy.

Z projektu ustawy wynika, iż posia- dają obecnie w Polsce 39.363 samocho- dy, z czego 24.160 osobowych i 3.499 autobusów, oraz 5.908 innych samocho- dów ciężarowych — reszta zaś przypa- da na motocykle itp. pojazdy mechanicz- ne. Podczas gdy jeszcze w r. 1924 licza- no samochodów w Polsce wynosiła o- kolo 8.486.

W ciągu 1 r. (1928-1929) ilość linii au- tobusowych z 984 wzrosła na 2011, a autobusów - kilometrów (na dobę) z 144.040 wzrosła na 285.677, zaś ilość pasażerów autobusowych z 36.500.000 w roku 1928 poniosła się do 50.640.000 w roku 1929.

Rosnący w dalszym ciągu ruch sa- mochodowy, zwłaszcza autobusowy, ma się ujawnić na gospodarce samo- chodów wiejskich, a także na budżecie państwowych, z którymi zwycię- stwo konkuruje.

W ten sposób ministerstwo komunikacji, wy- chodząc z założenia, że linie autobusowe podobnie jak linie kolejowe, lub tramwajowe winne być obsługiwane przez te przedsiębiorstwa, które z tych korzystają, projektuje obciążenie właścicieli samochodów następującymi podatkami:

1) od samochodu osobowego — 50 zł. od każdego 100 kg. wagi własnej sa- mochodu, 2) od samochodu ciężarowe- go 25—35 zł. za 100 kg wagi samo- chodu, 3) od przyczep do pojazdów mechanicznych — 25 zł. od 100 kg., 4) motocykla — 40 zł., z przyczepką — 50 zł., — przyczem stawki te dla pojaz- dów o kołach gumowych podnosi się o 10 procent, przy kołach o obręczach ze- lonych — o cało 100 procent!

Niezależnie od tego specjalny poda- tek drogowy będą musieli opłacać tak- że pasażerowie samochodowi przy wy- jechaniu z miasta.

W ten sposób rząd spodziewa się uzyskać na państwowy fundusz drogo- wy 22 1/4 miliona zł. z podatków od sa- mochodów i 40 i pół miliona zł. z opłat

od biletów za przejazd pasażerów w sa- mochodzie. Podatek ten miałby wyno- sić 30 procent sumy biletu, a więc o tyle musiałyby automatycznie podnieść się ceny biletów za przejazd autobusem.

Zbytecznym jest chyba dodawać, iż wówczas ruch samochodowy przestał- by konkurować z kolejami. Tak np. jeśli obecnie przejazd autobusem z Łodzi do Piotrkowa kosztuje zł. 3.50 plus 25 gr. tramwaj = zł. 3.75, zaś przejazd pocią- giem (III kl.) zł. 4.80, to przy podniesie- niu ceny biletu autobusowego o 30 proc. daje sumę taką samą jak cena biletu kolejowego.

Że taka polityka drogowa, a raczej komunikacyjna wpłynie uspokajająco na władze kolejowe i na samorządy ja- ko takie — to rzecz niewątpliwa. Pro- wadzi to przecież w prostej linii do bardzo znacznego zredukowania ruchu

samochodowego a więc i do zmniej- szenia wydatków na drogi i osłabienia konkurencji dla kas kolejowych.

Czy jednak, biorąc rzecz ze stano- ska ogólnie - gospodarczego, obciąże- nie komunikacji samochodowej takimi ciężarami da wynik dodatni, należy mocno wątpić. W życiu i ruchu gospo- darczym autobus pełni dość bardzo po- ważną służbę, będąc najtańszym środ- kiem komunikacji najszerzej mas. Czy wyrzeczenie się przez te klasy po- dróżowania w takich czy innych ce- lach gospodarczych dla życia gospodar- czego jest wskazane? Czy dla państwa np., a więc i dla samorządów ważniej- szym jest zysk z kolei i zmniejszony wydatek na drogi, od strat wynikłych ze zmniejszonego ruchu komunikacyj- nego wogóle?

Zapewne, należy szukać możliwości zdobycia niezbędnych funduszy na

konserwację i doskonalenie sieci na- szych dróg komunikacyjnych. Ale na- leży to uczynić w tym celu, aby z dróg tych mogła korzystać jak największa liczba pojazdów i ludzi. Samochód, nie tylko w Polsce gdzie sieć kolejowa jest jeszcze bardzo słabo rozwinięta, ale także w Niemczech przy gęstej sieci dróg kolejowych — staje się najpo- wszechniejszym środkiem lokomocji. W Niemczech np. ustalono, że na sku- tek konkurencji samochodowej kolej w 1929 r. straciła 410 milionów marek. Ale wszędzie jednak starania idą w tym kierunku, aby ruchu tego, wywołanego niewątpliwie potrzebami gospodarcze- mi, nie osłabiać.

To też nie jesteśmy przeciwni pro- jektowi rządowemu, uważamy jednak, iż stawki omawianego podatku są sta- nowczo o wiele za wysokie. J.

## Małe namiętności wielkich anglików.

### Każdy ma swoją „słabostkę“, której poświęca cały wolny czas.

Bardzo powszechne jest zapatrywa- nie, że z rozmaitych słabostek i zamiło- wań sławnych i wybitnych ludzi można często wysnuć wnioski o tajemnicę ich powodzenia. Każdy człowiek ma swoją słabostkę, która często jest prze- szkodą w jego karierze życiowej, albo też jest mu pomocną — a w każdym ra- zie ma pewien na nią wpływ. Tymcza- sem jednak rozmaite zamiłowania wy- bitnych anglików, stoją w wielkim kon- traste do ich zawodów, względnie ka- rjerę życiową. Można by poprostu po- wiedzieć, że zajęci takim „konikiem“ zapominają częstokroć o ciężarach ka- rjerę politycznej i innej.

W Anglii ukazała się właśnie książ- ka o wielkich mężach tego narodu. I z książki tej dowiadujemy się rzeczy do- prawdy ciekawych.

Admirał Nelson, zamiast studjować w wolnych chwilach mapę mórz — był

namiętnym hodowcą buraków. Jeżeli Winston Churchill nie jest zajęty w pa- lamencie kładzeniem na obie łopatki Fi- lipa Snowdena, to znaczy, że w wol- nych chwilach zajmuje się układaniem cegieł w swym majątku ziemskim We sterham. Również lubi on budować pło- ty i wyrównywać drogi polne. Ale jego ulubionym zajęciem, jego „konikiem“, czyli jak to się nazywa w Anglii, jego „hobby“, jest budowa komnów.

Ten kanclerz Anglii wyspecjalizował się do tego stopnia w fachu murarskim,



że dorównuje już specjaliście. Cały mur ceglany otaczający jego posiadłość We sterham jest dziełem rąk Winstona Churchilla.

Stanley Baldwin ma również zami- łowanie do tej murarskiej roboty. Ale cokolwiekby o nim powiedziano, jako o budowniczym państwa — murarzem jest ten były premier znacznie gorszym od Churchilla. Poza tem jednak jest doskonałym hodowcą słynnego gatunku słoń angielskich Yorkshire i niemal każ- dą wolną chwilę spędza w oborach i chlewach.

„Konikiem“ sir Austena Chamber- laina jest sztuka. On i jego żona, lady Chamberlain, zorganizowali niedawno wspaniałą wystawę sztuki włoskiej w Londynie. Sir Chamberlain kolekcjonu- je namiętnie stare obrazy i sztychy.

Obecny prezydent ministrów Ram- say Mac Donald spędza wolny od zaję- cia czas na wędrowkach turystycz- nych, wędrując całymi milami po la- sach i łąkach pięknej Szkocji. Poświęca temu istotnie każdą wolną chwilę, a gdy zajęcia służbowe zatrzymują go w Londynie, po skończonem urzędowaniu spaceruje codziennie dwie — trzy go- dziny poza miastem.

„Konikiem“ admirała Beatty są kla- sycy łacińscy. Pod tym względem jest ten stary wilk morski jednym z naj- bardziej wykształconych znawców sta- rożytności pomiędzy dyletantami an- gielskimi. Studjuje ich z zapalem i zna na pamięć już nie tylko całe ustępy, ale całe rozdziały dzieł klasycznych.

Lord Byng of Vimy, niegdyś dowód- ca, pułku piechoty, obecnie prezydent policji londyńskiej, lubi wędrować nocą po najciemniejszych ulicach i zaułkach historycznej części miasta. W tym wy- padku jego upodobanie nie koliduje by- najmniej z jego zawodem.

Pierwszy lord admiralacji angielskiej A. V. Aleksander jest zapalonym miłoś- nikiem piłki nożnej. Niegdyś grał sam, obecnie zadawała się tylko przygląda- niem, ale może się pochwalić, że nie było matchu w Londynie, którego by- nie zaszczylił swą obecnością.

Książę Walji miłuje boks. Przyszłe- go króla Anglii można spotkać na każ- dym ważniejszym matchu bokserkim. Wita zawsze osobiście zapasników i prosi ich do siebie następnie na kolację.

Król angielski Jerzy kolekcjonuje znaczki pocztowe i posiada jedną z naj- słynniejszych kolekcji świata. Obok znaczków zbiera też stare lub oryginal- ne dzwony. Jeżeli stan zdrowia na to pozwala, król uważa dla siebie za naj- większą przyjemność dzwonić własno- ręcznie w te wszystkie dzwony. St.

## Afera celna w Warszawie.

### Wyższy urzędnik celny w przestępczej zмовie z handlującym kapelusami.

Warszawa, 24 marca.

Wczoraj ukończone zostało docho- dzenie w olbrzymiej aferze celnej, wy- krytej już przed kilku miesiącami, szcze- góły tej afery dotąd były trzymane w ta- jemnicy ze względu na toczące się śledz- two.

Afera celna polegała na wydawaniu bez opłaty celnej kapeluszy, sprowadza- nych z Niemiec za pośrednictwem pocz- ty. Odbiorcą tych kapeluszy był niejaki Turkeltaub, który dorobił się znacznego

majątku i jest właścicielem kilku kamie- nic w Warszawie i Berlinie.

Jak wykazało śledztwo, małwersacji dopuszczał się wyższy urzędnik Jesiono- wski, pełniący obowiązki starszego rew- denta celnego w głównym urzędzie poc- towym w Warszawie. Jesionowski wciąż gnał do oszukańczej spółki 12 urzęd- ników opłacanych przez Turkeltauba.

Skarb państwa poniósł około 2 milj. straty. Wszyscy sprawcy zostali osadze- ni w więzieniu.

## Trocki ciężko chory.

### Błaga o zezwolenie na wjazd do Niemiec lub Francji.

Berlin, 24 marca.

„12-Uhr-Blatt“ dowiaduje się, że przyjaciele Trockiego podjęli w Berlinie i w Paryżu nowe starania w celu uzy- skania azylu dla wygnanego przez Stalina dygnitarza bolszewickiego.

Trocki, którego stan zdrowia uległ ostatnio znacznemu pogorszeniu, bom- barduje terminowymi telegramami, swo- ich niemieckich przyjaciół, twierdząc, że opiekujący się nim lekarze, tracą na- dzieję utrzymania go przy życiu i że jed- nie natychmiastowa kuracja w zdrojo- wisku niemieckim lub francuskim mo- że go uratować.

W telegramach tych zapewnia Troc- ki, że gotów jest powstrzymać się od wszelkiej politycznej działalności.

Dziennik emigracji rosyjskiej „Rul“ natomiast przyjmuje z powątpiewaniem błagania Trockiego o pozwolenie na wjazd do któregośkolwiek z państw zachodnio lub środkowo-europejskich i twierdzi, że wygnanie Trockiego z Ros- sji jest komedią, od początku ukartowa- ną z kominternem, któremu przyswieca cel zbolszewizowania Europy zachodniej przy pomocy tak wytrawnego taktyka, jakim jest Trocki.

Dziś wielka premjera



Dziś wielka premjera

Arcydzieło słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer

# „NOCE W PUSTYNIACH”

Fascynujący dramat żądzy, nienawiści, zemsty i miłości, rozgrywający się na piaskach afrykańskiej pustyni.

W rolach głównych:

**John Gilbert, Imogena Robertson i Ernest Torrence.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dykcją A. Czudnowskiego. Pocz. seansów o g. 4-ej po poł., w sob i niedz. o g. 12-ej w poł., ostatniego o g. 10 wiecz. Ceny miejsc na I seans od 1 zł. w sob. i niedz. od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

## POCHÓD MAHATMY GHANDI'EGO.

300-miljonowe Indje w bezkrwawej walce z W.-Brytanią.

Kim jest ów stary, nagi i schorowany prorok budzącego się Wschodu?

Depesze radiowe z Londynu przyniosły onegdaj wiadomość o rozszerzeniu się ruchu antyangielskiego w Indiach, na skutek akcji Ghandi'ego. Uchwalono strajk generalny kolejarzy oraz strajk wszystkich robotników włókienniczych.

Ruch obecny w Indiach ma kolosalne znaczenie dla układu stosunków politycznych całego świata. I dla tego należy zapoznać się z całokształtem akcji Ghandi'ego i z postacią tego wielkiego człowieka Indji.

Sytuacja jest bowiem bardzo poważna. Olbrzymie 300-miljonowe Indje zrywają się znowu do walki ze wszystkim, co dla nich jest obce, do walki z cywilizacją, która przez nich uważana jest za „twór szatana”, ponieważ pozbawiła je wolności. A na czele całej akcji stoi biedny, schorowany starzec, uważany za „świętego”, Mahatma Ghandi.

Dziwna ta walka nie spotykana jeszcze w historii świata. Indje pragną wywalczyć sobie niepodległość, a równocześnie Mahatma Ghandi rozkazuje, że nie wolno przelewać ani jednej kropli krwi nieprzyjacielskiej. Na sztandarach niepodległościowego ruchu widnieje, jako godło, słowo „ahimsa”, co znaczy „nie zabijaj” — kochaj tak swoich jak i wrogów, konsekwentnie zdążaj do celu miłością i tolerancją.

Indje znane były zawsze jako najbardziej agresywne, jeżeli chodziło o zadokumentowanie swego protestu przeciwko protektoratowi angielskiemu. Na ulicach miasta lała się krew, wybuchały bomby. Na życie wice-królów dokonywano zamachów. Przez zbrojną akcję usiłowali hindusi wywalczyć swe prawa. Lecz oto zjawił się w Indiach Ghandi i zaczął głosić zupełnie nową prawdę — zupełnie inne hasła walki przeciwko Anglikom.

„Bez rozlewu krwi, bez czynnych wystąpień! Nie zabijaj! Kochaj prawdę! Nie współpracuj z Anglikami!”

I w ten sposób rozpoczęła się ta dziwna walka, której z najwyższym zdumieniem przygląda się obecnie cały świat.

Kim jest Ghandi, stary, obdarty człowiek, wędrujący na czele tysięcznych tłumów przez całe Indje? Ghandi pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny hinduskiej. Studja odbywał w Anglii, gdzie u-

kończył początkowo szkołę średnią, potem wstąpił na uniwersytet w Oxfordzie. W myśl zasady „ahimsa”, wzbraniającej zabijanie wszelkiego tworu boskiego Ghandi uprawiał ściśle wegeterjanizm i nie zmienił tych zasad nawet podczas studiów uniwersyteckich, mimo, że narażało go to na ciągłe kolizje z otoczeniem.

Po ukończeniu swych studiów prawniczych otworzył w swej ojczyźnie, w Bombaju kancelarię adwokacką. Lecz jego zasady bezwzględnej i absolutnej negacji kłamstwa, jego samozaparcie się i najszczytniej pojęta miłość bliźniego, stały mu na przeszkodzie w pełnieniu obranego zawodu. Nie przyjmował żadnej sprawy, bez zastrzeżenia się wobec klienta, że natychmiast złoży mandat obrońcy, gdy tylko przekona się, że został przez niego wprowadzony w błąd i tem samem broni niesłusznej sprawy.

Działalności Ghandi'ego przyglądali się wszyscy początkowo ze zdumieniem. Jego fanatyzm jednak, jego szlachetność prawości charakteru, zjednały mu coraz więcej przyjaciół. Pośród tłumy zaczął uchodzić za męża świętego. Przeciwników partyjnych, którzy napadali na niego i znieważali nawet czynnie, umiał zmienić na najbardziej oddanych sobie przyjaciół i zagorzałych stronników.

„Całe jego życie, to jedna ofiara” — mówi o nim sławny poeta hinduski Rabin dranath Tagore.

Stopniowo Ghandi zaczął coraz bardziej zaniedbywać swój zawód, oddając się sprawom społecznym. Początkowo zamierzał on podnieść tylko materialny dobrobyt swego kraju. Solidaryzował się z rządem angielskim i nie zamierzał wypowiadać mu posłuszeństwa, uważając, że Indjom nie jest narazie potrzebna wolność polityczna, ponieważ kraj stoi na bardzo niskim jeszcze szczeblu kulturalnym, lecz przede wszystkim wolność ekonomiczna. Do uniezależnienia się ekonomicznego od Anglii doprowadzić miał Indje — kołowrotek. Uważał on, że jak długo Indje będą sprowadzały z Anglii tekstylja, przerobione z indyjskiej bawełny i wywoziły swój surowiec zagranicę, tak długo nie mogą marzyć nawet o odzyskaniu ekonomicznej niezależności i dobrobytu. Należy zatem, w myśl jego hasła, powrócić do przemysłu

domowego, do kołowrotka, który niegdyś zupełnie pokrywał zapotrzebowanie tekstylne Indji.

W myśl tej zasady Ghandi rozwinął niestychanie żywą propagandę za traktowaniem i przedzeniem domowym. Zarzucał ubiór europejski i nie chciał się niczem wyróżniać od ubogich parjasów, nosił tylko opaskę na biodrach, sporządzoną z grubego płótna. W tym stroju przemierzał pieszo cały kraj, propagując wszędzie swe idee.

Lecz gdy rząd angielski nie dotrzymał obietnicy złożonej Hindusom podczas wojny, że da im niezależność ekonomiczną, Ghandi postanowił zmienić swą politykę i zaczął stosować system t. zw. „non-kooperacji”.

Polega on na absolutnym wstrzymaniu się od jakiegokolwiek współpracy z Anglikami, wyrażając się bardziej zrozumiale, na biernym bojkocie wszystkiego, co angielskie. I równocześnie zaczął Ghandi propagować niepodległość polityczną, doszedł bowiem do przekonania, że nie może w inny sposób utrzymać nie zależności ekonomicznej.

Aby jaknajskuteczniej osiągnąć swój cel, rozpoczął on usilną agitację za zjednoczeniem wyznawców buddyzmu i braminizmu z mahometanami. Założył on uniwersytet indyjski w Ahmedabad, znanajamający słuchaczy ze wszystkimi kulturami i językami azjatyckimi. I w ten sposób doprowadził on do faktycznego zjednoczenia duchowego i narodowego hindusów bramanitów i mahometan. Fakt ten należy zaliczyć do najdonioślejszych wypadków historii Indji.

Zanim Ghandi przystąpił do akcji non-kooperacyjnej, pragnął się usprawnić dłużej niejako przed władzami angielskimi. Uczynił to, wystosowując „List otwarty do wszystkich Anglików zamieszkałych w Indiach”.

W dokumencie tym wytłómaczył Ghandi, dlaczego zmienia swą taktykę akcji wolnościowej. Zaznaczył, że wobec niedotrzymania słowa przez Anglików stracił do nich zaufanie, jako do władzy i dlatego, że w tych warunkach, każdy naród może odmówić współpracy władzom, które nie są godne zaufania.

Dla swej bezkrwawej walki ułożył starannie obmyślony plan taktyczny: W pierwszym rzędzie postanowił, by

wszyscy hindusi odrzucili wszelkie tytuły i zaszczyty angielskie. Następnie polecił wycofanie wszystkich urzędników hinduskich z ich stanowisk. Wreszcie nakazał wystąpienie wszystkich hindusów z policji i wojska. A wreszcie zakazał płacenia jakichkolwiek podatków przez cały naród hinduski.

Wszystkie te nakazy i zakazy wyszły w życie bardzo szybko, czemu rząd angielski przypatrywał się z rezerwą milczeniem.

Miarę przepelniał wreszcie monopol solny, wprowadzony przez Anglików. Przeciwno temu zarządzeniu najostre wystąpił Ghandi. I przed kilku dniami osiemdziesiąt tysięcy hindusów z Ghandim na czele wyruszyło w pochód z miasta Ahmedabad do Jalalpur, nad wybrzeżem oceanu indyjskiego. Odległość między temi miejscowościami wynosi 1600 mil i ma być przebyta w ciągu kilku tygodni.

Orszak Ghandi'ego powiększa się dnia na dzień. Ponieważ tłumy maszerują spokojnie, władze angielskie nie czynią im narazie żadnych przeszkód. A podczas swego pochodu głosi Ghandi, że po dotarciu do wybrzeża oceanu, założą tam warzelnię soli, gdyż nie dopuści do monopolizacji jej przez Anglików.

Trudno w tej chwili powiedzieć, jak ten wielki marsz się skończy. Narazie od bywa się on pod hasłem pokojowym. Kto wie jednak, czy następstwem jego nie będą bardzo poważne wypadki historyczne, które zaważą na układzie stosunków politycznych całego świata. I dla tego cały świat śledzi z naprężeniem wielki marsz tłumów przez Indje.

Di-eo.

Dr. med.  
**J. POLAK**

Choroby wewnętrzne i Allergiczne  
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)

ul. 6-go Sierpnia 22

Tel. 104-21. — Przyjmuje od godziny 10 do 6.

# O ŁYŻKĘ CIEPŁEJ STRAWY

## dla pozbawionych pracy i chleba inteligentów.

### Prośba ta winna być uwzględniona.

Rosnący z dnia na dzień kryzys w przemyśle włókienniczym spowodował kolosalną pauperyzację pracowników umysłowych. Usuwani z likwidujących się przedsiębiorstw, przez pewien czas utrzymywali się z ustawowych zapomóg, wypłacanych początkowo przez Fundusz Bezrobocia, a później zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych. Prawo do ustawowych zapomóg zostało jednak

w końcu wyczerpane i liczne rzesze bezrobotnych pracowników umysłowych pozostały bez środków do życia.

Sytuacja tych proletariuszy w mankietach jest wręcz rozpaczliwa. Niektórzy z nich, zwłaszcza, obciążeni licznymi rodzinami, cierpią okropny niedostatek, wyzbywając się wszystkich swych rzeczy, byle zaspokoić swój i swych rodzin głód.

I w tej sytuacji przyszedł bezrobotnym z pomocą rząd, nakazując wyasygnowanie specjalnych funduszy, celem wydawania obiadów tym bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy żadnych zapomóg nie otrzymują. Takie rozwiązanie sprawy przyjęte było przez ogół bezrobotnych z wielką radością, albowiem ciepły, pożywny obiad był jedynym ratunkiem dla bezrobotnych pracowników umysłowych i ich rodzin.

Lecz oto w tych dniach rozniosła się wiadomość, że kredyty, przeznaczone na obiady dla bezrobotnej inteligencji

mają być cofnięte.

Wobec powyższego, w dniu dzisiejszym delegacja bezrobotnych wręczy panu wojewodzie Jaszczoltowi specjalny memorandum, podpisany przez kilkuset bezrobotnych pracowników umysłowych

z gorącą prośbą o interwencję, by kredyty nie zostały cofnięte i by ci inteligenci, którzy znikąd nie otrzymują żadnej pomocy i których jedynym środkiem utrzymania ich przy życiu są bezpłatne obiady, w dalszym ciągu z obiadów tych korzystali.

W memorjale tym bezrobotni zwracają uwagę na swe rozpaczliwe położenie, na fakt, iż od dłuższego czasu nie otrzymują żadnych zapomóg i że większość z nich ma nadto na utrzymaniu bardzo duże rodziny.

Bezrobotni ufają, że memorandum ten odniesie należyty skutek i pan wojewoda Jaszczolt, który niejednokrotnie dawał dowody najwyższego zainteresowania dołą bezrobotnych, podejmie interwencję u władz centralnych, by bezpłatna kuchnia dla bezrobotnej inteligencji została utrzymana. is

Czytamy słuchamy, dowiadujemy się o wielu rzeczach i sprawach, o których decydują czynniki państwowe, polityczne i gospodarcze. Sprawy te mają swój bieg i swoje przejawy. W nich utrwała się historia, doświadczenie i potęga Państwa, podobnie jak stal hartuje się w ogniu.

Jedną ze spraw, o których się coraz więcej pisze i mówi, jest idea oszczędności i przezorności i dlatego

### P. K. O.

największa i najbogatsza instytucja oszczędnościowa w Polsce słusznie zwana Skarbnicą Narodu, chcąc przyczynić się do rozpowszechnienia jasnego sądu o oszczędzaniu ogłasza

### konkurs z nagrodami.

a mianowicie: należy jasno i treściwie z właściwym umotywowaniem odpowiedzieć na 3 pytania

- 1) Dlaczego należy oszczędzać?
- 2) Jakie znaczenie ma książeczka oszczędnościowa dla jednostki i rodziny?
- 3) Dlaczego najdogodniej jest lokować swoje oszczędności w P.K.O.?

Pomiędzy autorów najlepszych odpowiedzi będzie rozdzielonych 29 nagród, według następującej kolejności:

za najlepszą odpowiedź przynajmniej 1 nagrodę w kwocie zł. 1000.—

pozatem: 3 nagrody po zł. 500

5 nagród " " 200

10 nagród " " 100

10 nagród " " 50

Termin nadsyłania odpowiedzi do dnia 30 kwietnia r. b.

W odpowiedziach należy podać imię, nazwisko, numer posiadanej książeczki P. K. O.

Odpowiedzi należy nadsyłać do Biura Ekonomicznego P.K.O. w Warszawie, ulica Jasna Nr. 9. Każdy Urząd pocztowy wydaje książeczki oszczędnościowe P.K.O.

## Traktat handlowy z Niemcami

### wpłynął na zwyczaj cen drobiu na targu łódzkim.

Podpisanie traktatu handlowego polsko-niemieckiego wywarło kolosalny wpływ na rynek drobiu w Polsce. Najbardziej charakterystycznie uwidoczniło się to na rynkach i targowiskach łódzkich. Dało to, gdy traktatu nie było, na targowiskach łódzkich zaznaczała się kolosalna podaż drobiu, kur, gęsi i indyczek. Podaż przewyższała nawet niekiedy po pyt, to też w ostatnich czasach dawała się zauważyć pewna, acz nieznaczna tendencja zniżkowa na drób. Gdy traktat został podpisany, a tem samem obalone zostały cła bojowe, hodowcy drobiu postanowili ograniczyć do minimum dotychczasowe na rynki krajowe.

Pierwszego dnia, w którym odbył się targ miejski, w piątek ubiegłego tygodnia, na rynki w Łodzi dowieziono minimum ptactwa. Kur i gęsi okazała się zni-

koma ilość, zupełnie nie zaspokajająca zapotrzebowanie, a indyczek było tak niewiele, że w ciągu godziny wszystkie były sprzedane.

Oczywiście, przyczyniło się to w pierwszym rzędzie do kolosalnego wzrostu cen drobiu. Podwyżka cen kształtowała się w granicach 30—50 proc. Za kury, które przed tygodniem sprzedawano po 5,50—6 złotych, żądają obecnie 8—8,50 zł., za gęsi, które kosztowały 12—13 złotych, obecnie żądają 18 złotych, a cena indyczek z 14—15 podniosła się do 18—19 złotych.

Przewidywana jest dalsza zwyczajka cen drobiu. Hodowcy twierdzą, że wobec spodziewanego w wielkich rozmiarach eksportu do Niemiec, dowóz drobiu na rynki krajowe odbywać się będzie naraźnie w minimalnych ilościach. (i).



MARZEC  
**25**  
WTOREK

Dzisiaj Zw. N. M. P.  
Jutro: Ludgera

Wschód słońca	5.29
Zachód słońca	17.51
Wschód księżyca	17.53
Zachód księżyca	12.43
Długość dnia	14.49
Przybyło dnia	5.19

### Trzy tysiące złotych

#### wskazanie sprawców napadów na ul. Południowej.

Sledztwo w sprawie napadów bankowych przy ulicy Południowej, o których szczególnie donosiliśmy w ubiegłym tygodniu, nie dało narazie pozytywnych wyników.

W dniu wczorajszym na murach miało miejsce zawiadomienie władz o nagrodzie, w wysokości 3000 złotych za wskazanie sprawców napadów.

### Choroby zakaźne.

W tygodniu ubiegłym zanotowano 157 przypadków.

W ciągu ubiegłego tygodnia tj. od 16-go do 22-go marca rb. włącznie zanotowano dowiedziały zdrowotności pułkowej następujące przypadki chorób zakaźnych.

Dur brzuszny 9 przypadków (w tygodniu poprzednim 5 przypadków, płonica 29 przypadków (47), błonica 29 przypadków (40 przypadków), róża 5 przypadków (4), dżuma karku 1 przypadek (1), szkarlatyna 11 przypadków (15), ospa wietrzna 51 przypadków (62), oспа wietrzna 51 przypadków (62), krztusiec — przypadek (1).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 157 przypadków, w tygodniu poprzednim 175 przypadków.

### Pomoc dla najbiedniejszych.

Komitet niesienia pomocy najbiedniejszym podaje do wiadomości, że wypłata zapomóg odbędzie się dopiero po skontrolowaniu tych osób, które dochodzą z zapomóg korzystają.

W tym celu komitet zawiadamia, że wypłata odbędzie się przed świętami Wielkiej Nocy.

W wypadkach niezwyklej nędzy mogą zgłaszać się z podaniami o uzyskanie pomocy żywnościowej.

### Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 60), B. Głuchowski (Narutowicza 6), J. Kowalski (Kopernika 26), A. Charemzy (Piotrkowska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).



Dzisiaj 1 dni następnym.

### „SKAZANIEC ZE STAMBUŁU”

Wzruszający do głębi dramat miłosny z wstrząsającym tragizmem. Mimowolnie dwużenstwo dwójga kochających się istot.

W rolach głównych: Czarująca-uroczyliwa-zachwycająca-rozkoszna Betty Aman i porwujący swą brutalną męskością Henryk George.

Muzyka pod dyr. R. Kantora. Początek seansów o g. 4, ost. g. 10 m. 20 w. W sob., niedz. i święta od godz. 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr.

## Naprawić chodniki na Piotrkowskiej!

### Dziury i doły uniemożliwiają ruch pieszy na głównej ulicy.

W ub. roku, gdy ukończono prace nad układaniem nawierzchni asfaltowej na ulicy Piotrkowskiej, ze wszelkich stron dochodziły poczęły skargi na fatalny stan chodników,

który po pracach kanalizacyjnych i asfaltowych, pogorszył się w znacznym stopniu. Wysuwano tylko wówczas objeKCje, kto powinien doprowadzić chodniki do porządku, gdyż magistrat trwał na stanowisku, iż należy to do obowiązków właścicieli nieruchomości.

Sprawa oparła się o władzę nadzorczą, które ostatecznie wyjaśniły, że na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej,

chodniki stanowią własność miasta, a tem samem powinny być konserwowane i utrzymywane w porządku przez miasto.

Wobec takiego rozstrzygnięcia sprawy, magistrat, nolens volens, musiał przy-

stąpić do naprawy chodników na ul. Piotrkowskiej, które istotnie znajdowały się w strasznym stanie. Początek naprawy chodników od strony ul. Nawrot i Zamenhofa. Niestety jednak, mrozy spowodowały przerwę w tych robotach i przez całą zimę musieliśmy w dalszym ciągu znosić katusze, potykając się i wykrzywiając nierzad bardzo boleśnie nogę w kostkę.

Obecnie mamy już nieodwołalnie wiosnę. Przypuszczając, należało, że magistrat raz bodaj racjonalnie zakończy roboty, które rozpoczął, tembardziej, że stan na ul. Piotrkowskiej jest straszny. Ludność woli się narażać na płacenie kary i

chodzić po jezdni aniżeli bez przerwy ztorzeczyć, potykając się na chodnikach.

Tymczasem, jak zdołaliśmy się dowiedzieć, nikt o naprawie chodników w

magistracie nie myśli. Jeden z kierowników wysunął tam projekt, by już warsztaty miejskie rozpoczęły produkcję płyt betonowych i by, od przyszłego tygodnia począwszy, kontynuowane były roboty przy naprawie chodników, przez całą zimę. Ale kazano mu nie wysuwać „niewczesnych projektów”.

Łodzianie są cierpliwi, wytrzymują takie brulki.

Przyzwyczajeni jesteśmy do stałego lekceważenia interesów mieszkańców Łodzi. Nie należy więc dziwić się i temu, że nam każą łamać sobie nogi na „płynnej” ulicy Łodzi. Ale wszelka cierpliwość ma swój kres. Podobnie i łodzianie domagają się, by wreszcie zainteresowano się bardziej ich potrzebami i niezwłocznie rozpoczęto prace nad naprawieniem chodników na ulicy Piotrkowskiej.

Les.

Lekarz-dentysta

**Fanny Horowicz**

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

Ordynacja

Lekarsko-dentystyczna

**MIECZYSLAWA KALISZA**

Chirurgja stomatologiczna.

Cegielniana 25, fr. I p. — Telefon 108-26

Godz. 1.30—4 i 7—8 wiecz.

IDEALNE W UŻYCIU SA H.ZAKA.

PRZEMYSŁAWKA WODA KOLONSKA MYDŁO



PEŁNA TABELA WYGRANYCH 16 dnia ciągnięcia 5 klasy 20-tej loterii państwowej.

Table of winning numbers for the 5th class of the 20th state lottery, including categories like 'Zł. 10.000 na nr. 99990'.

Table of winning numbers for the 5th class of the 20th state lottery, continuing from the previous table.

Table of winning numbers for the 5th class of the 20th state lottery, including 'Zł. 50.000 na nr. 31082'.

STAWKI:

Table of stakes (stawi) for the lottery, listing various amounts and corresponding numbers.

STAWKI:

Table of stakes (stawi) for the lottery, continuing from the previous table.

STAWKI:

Table of stakes (stawi) for the lottery, including the 'Zł. 50.000 na nr. 31082' entry.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI. Dziś i jutro o godzinie 8.30 wieczorem po cenach najniższych „PRZESTĘPCY”

TEATR KAMERALNY. Jzwględniając życzenia publiczności Teatr Kameralny wystawia raz jeszcze sztukę J. K...

TEATR POPULARNY. Dziś, we wtorek, dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych (od 50 groszy do 1 zł) dni następnych komedia Goldoniego „OBER...

JUTRZEJSZY WIECZÓR KAZIMIERY RYCHTERÓWY. Biesiada artystyczna w najwznioślejszym sal...

ALEKSANDER GŁAZUNOW W ŁODZI. Jak się dowiadujemy oczekuje w najbliższym czasie Łódź nieładną atrakcją artystyczną...

ODCZYT. W środę, dnia 26 b. m., o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w lokalu Tow. Prawniczy...

RADJOPROGRAM

11.58 Sgwałot czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 Radiowy poranek...

Wcielenie do wojska

Wobec przygotowań do poboru rocznika 1909 dowiadujemy się, że wcielenie...

Aresztowanie studentów w Krakowie.

Warszawa, 24 marca. Wobec wzmoczonej w ostatnich czasach działalności komunistycznej na mi...

Table of names and numbers, likely related to the student arrests or military conscription.

Dla orientacji Ogóru!

Otóż znowu padła u nas wielka wygrana Zł. 50.000 na Nr 31082

Chyba nikt teraz nie zaprzeczy temu, że kolektura nasza jest tą jedyną, która stale obdarza...

Wartoby przy okazji wspomnieć wygraną naszą chociażby z ostatnich loterii:

Table of lottery prizes and numbers: premia 415,000 na Nr. 60373, zł. 75,000 na Nr. 41519, etc.

Jedyną prawdziwie najszczęśliwszą kolekturą!!! Piotrkowska 22, Piotrkowska 66, Pabjanice, Pl. Dąbr. 3.

S. Jafka

Po przerwie: Zł. 15.000 na nr. 81227, Zł. 5.000 na nr. 130561, Zł. 3.000 na n-ry: 56825 90361 129305...

# Niema miejsca dla maturzystów.

## Młodzież, kończąca szkoły średnie, napróżno puka do bram uniwersyteckich. Zamożni wyjeżdżają zagranicę, pozostali — nie wiedzą, co począć.

Od dziś za trzy miesiące, po denerwujących egzaminach maturalnych, będzie niekiedy piekłem udręczeń dla młodzieży, kończącej średnie zakłady szkolne, tysiące młodzieńców i dziewczyn, które nie otrzyma

świadectwa dojrzałości. Polonami w ręku, dumni, pośpieszą do domu, by pochwalić się przed krewnymi. Przed znajomymi, dumni, że oto osiągnęli cel, ku któremu zmierzali przez wiele letni pobyt w szkole, dumni, że oto przeszli dojrzałość.

Teraz wypocząć, wypocząć, a później na uniwersytet, na politechnikę, do szkoły, Krakowa, Lwowa, zagranicę. Studjować! Zdobywać dyplom naukowy — oto powszechne hasło wszystkich, oto słowa najbardziej popularne, które rokrocznie słyszy się we wszystkich domach, w których dzieci ukończyły szkołę średnie.

Nikt w pierwszej chwili nie zastanawia się nad tem, co czyni. Osiem, a niekiedy więcej lat słucał na ławie szkolnej, w tej nadziei, że kiedyś pójdzie na wyższe uczelnie, przez wiele lat z rodzicami i krewnymi dopingowali go, aby został lekarzem, adwokatem lub inżynierem.

Młody człowiek tak się zżył z tą myślą, że nie widzi dla siebie innego rozwiązania, nie zastanawia się nad tem, czy idzie w dalszym ciągu utartą drogą — po wakacjach na wyższą uczel-

Niestety, upływa kilka miesięcy, a przychodzi do poważnego i gorzkiego rozczarowania.

Widuje się bowiem, że prawo do wyższych studiów, jakie związane jest z uzyskaniem świadectwa dojrzałości, a liczność studiów — to dwie różne rzeczy. Bardzo luźno tylko ze sobą zwiąża większość wydz. na wszystkich uniwersytetach w Polsce rozporządza tak barwną i szczerą ilością miejsc, że marzyć o tym nie można, by przynajmniej połowa maturzystów mogła dostać się na uczelnię, która sobie upodobała i otrzymała tę wiedzę, jakiej pragnie.

Stąd wylania się potrzeba urzędowych konkursowych egzaminów.

W praktyce tych egzaminów przez wydziały uniwersyteckie z całą surowością, by możliwie sprawiedliwie przeprowadzić selekcję bardziej i mniej zdolnych absolwentów i zapewnić przynajmniej tym pierwszym, jeśli nie można uzyskać miejsc na wyższej uczelni, ostatecznie bardzo duża ilość młodzieży pozostaje

poza wyższą uczelnię.



Dzisiaj i dni następujących

WZNOWIENIE.

Wielki film z życia Wschodu, pełen egzotycznego piękna, pokus i tajemnic egzotycznych

**Dziewica z Kairo**  
(ARABKA)

W rolach głównych:

**Marja Jacobini,**  
**Harry Liedtke.**

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

Nieliczne jednostki, rekrutujące się ze sfer zamożnych, wyjeżdżają zagranicę, olbrzymia większość jednak ma w perspektywie zręcznie się wogóle wyższych studiów, względnie stracenie roku, lub więcej, gdyż za rok niewątpliwie powtórzy się ta sama historia.

Inna rzecz, że niektórzy absolwenci powinni raczej zarzucić myśl o wyższych studiach na uniwersytecie i politechnice. Cierpimy na nadprodukcję inteligencji zawodowej, a zwłaszcza na t. zw. wykołajników z wodowych t. zn. ludzi, którzy zaczęli studiować i nie czując się później na siłach, nie zdolni podjąć pracy, opuszczają uniwersytety, zniechęceni już do wszystkiego i niezdolni do zajęcia się jakąś produkcyjną pracą.

Ale w tej chwili nie o tem chcemy pisać. To już kwestja uświadomienia naszej młodzieży i przekonania jej, iż w wielu wypadkach wskazane byłoby, miast na uniwersytet, wstąpienie na jakąś wyższą, a nawet średnią uczelnię zawodową, akademię handlową, szkołę włókienniczą itd., albo też

poświęcenie się pracy zawodowej. W tym wypadku chodzi nam jednak o to, że młodzież, która przez wiele lat słucał na ławie szkolnej, która z wielkim nakładem zdrowia szkołę tę kończy, powinna mieć możliwość odbywania wyższych studiów. Obojętne w tej chwili, czy wszyscy z tej możliwości skorzystają, ale

wszyscy tę możliwość mieć powinni.

Trzeba zwrócić uwagę, że podobnie

niemnormalne stosunki pod tym względem panują tylko w Polsce. We wszystkich krajach zagranicą nie spotykamy się z tem zjawiskiem. Podobnie, jak zapewnią się każdemu dziecku możliwość uczęszczania do szkoły powszechnej, tak samo daje się możliwość każdemu absolwentowi szkoły średniej wstąpienie na uniwersytet, na dowolny wydział.

A u nas? W roku 1929 na uniwersytet w Warszawie zgłosiło się 4179 kandydatów, a przyjęto zaledwie 3354 osoby. Na politechnikę zgłosiło się 1311 kandydatów, przyjęto zaś tylko 711 osób. Liczby dotyczące poszczególnych wydziałów przedstawiają się jeszcze gorzej. Na wydział lekarski przyjęto zaledwie 43 proc. zgłaszających się na farmaceutyczny — 28 proc., na inżynierię wodną 52 proc., na architekturę 29 procent i t. d.

Pozostaje więc kolosalna ilość maturzystów, widzących swój cel w wyższych studiach, dla których jednak droga do tego celu jest zamknięta. Niektórzy, bogatsi, jak już zaznaczyłem, wyjeżdżają zagranicę, większość natomiast pozostaje rozgoryczona, zniechęcona do życia.

Sprawa powyższa jest bardzo poważna. Trzeba się zastanowić nad sposobem jej rozwiązania, trzeba pomyśleć w jaki sposób wyższe szkoły w Polsce będą mogły, tak jak to się dzieje na całym świecie, otworzyć swe wrota dla wszystkich, pragnących. U nas niestety, nikt jeszcze powyższą sprawą poważnie się nie zajął. Nasze

wyższe uczelnie poszły po linii najmniejszego oporu i, miast dążyć do rozbudowy, miast myśleć o sposobie poprawy sytuacji, „rozwiązały” zagadnienie to w ten sposób, że wprowadziły bardzo surowe egzaminy kwalifikacyjne, choć jest dziś kwestja powszechnie wiadoma, że

egzamin jest niemal zawsze tylko kwestją przypadku i nigdy nie daje możliwości właściwej oceny rozwoju umysłowego i przygotowania kandydata.

Powyższą sprawą powinny zająć się przedewszystkiem sfery nauczycielskie, gdyż błędem jest zupełnie mniemanie, jakie mają u nas niektórzy pedagodzy, że po przygotowaniu młodzieńca i po zdaniu przez niego egzaminu, nie obchodzi ich już dalsze koleje jego życia. Powyższą sprawą powinny się zająć wreszcie

senaty akademickie

i koła rodzicielskie i zwrócić uwagę na fakt nierozbudowywania się uczelni. Sprawa ta bowiem jest bardzo poważnym zagadnieniem, niestety, u nas traktowaną pod zupełnie fałszywym kątem widzenia.

Sum.



## PECH PRZESLADUJE MAGISTRAT.

### Zamach na kieszenie robotników. — Kino ma być niedostępnym luksusem. — Umowa, która nie może być zawarta.

### Miasto ma być narażone na wielkie straty.

Jak wiadomo, posiedzenie rady miejskiej, które odbyć się miało w ubiegłym tygodniu, zostało w ostatniej chwili odwołane, ponieważ w łonie magistratu były poważne rozbieżności w sprawie utworzenia miejskiej kasy oszczędności, przeciwko czemu wystąpić ma również bardzo ostro opozycja.

Opozycja uważa bowiem, że w czasie wielkiego kryzysu i bezrobocia nie wolno unieruchamiać 200 tysięcy złotych, lecz należy przeznaczyć tę sumę na zatrudnienie bezrobotnych.

Obecnie magistrat uzgodnił już między sobą tę sprawę i posiedzenie plenarne rady miejskiej odbędzie się nieodwołalnie w nadchodzący czwartek, dnia 27 b.m.

Porządek dzienny tego posiedzenia został jednak nieco zmieniony. Figuruje bowiem obecnie na niem pewien punkt, który wywołał ożywioną i namiętną dyskusję. Chodzi o

podatek widowiskowy.

Mianowicie, magistrat korzysta z każdej okazji, by zdobyć jakiegokolwiek fundusze i tym sposobem podreperować swój budżet. Między innymi, postanowił podwyższyć podatek widowiskowy a zwłaszcza podatek od przedstawień kinowych. Oczywiście, urząd wojewódzki nie zgodził się na podobne rozstrzygnięcie sprawy niedoboru finansowego gminy miejskiej, albowiem uważał że

kino jest rozrywką popularną, a podwyższenie podatku spowoduje znaczne podrożenie biletów wejścia.

Odpowiednią opinię p. wojewoda Jaszczołd przesłał do ministerstwa spraw wewnętrznych, które uchwaliło magistratu anulować i nakazało utrzymanie podatku widowiskowego w dotychczasowej wysokości.

Obecnie więc magistrat zgłosił na radę miejską wniosek, by zaskarżyć decyzję ministerstwa do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Przeciwno temu wnioskowi zdecydowanie wystąpi cała opozycja, albowiem w

żadnym wypadku nie wolno dopuścić do podwyższenia podatku gdyż pociągnie to za sobą, w konsekwencji, podwyżkę cen biletów wejścia do kin i uczyni niedostępną dla szerokiej mas tej najbardziej popularną rozrywkę.

Drugą sprawą, która wywoła burzliwe debaty, będzie sprawa budowy centralnego dworca autobusowego w Łodzi.

Mianowicie, magistrat zawarł umowę ze związkiem inwalidów wojennych, na mocy której związek podjąłby się wybudowania dworca autobusowego w Łodzi, który z czasem, po 20 latach przeszedłby na rzecz miasta, a wzamian za to magistrat gwarantowałby związkowi inwalidów wyłączność na postój i garażowanie wszystkich autobusów, które przyjeżdżały do Łodzi.

Umowa taka została już opracowana i obecnie magistrat występuje do rady miejskiej o zaakceptowanie jej.

Tymczasem przeciwko zawarciu tej umowy postanowiła wystąpić z wroczną opozycją, a to ze względu, iż miasto ponieść może nieobliczalne straty z tego tytułu.

Opozycja nie występuje w tym wypadku przeciwko udzieleniu koncesji inwalidom wojennym, których postulaty stale spotykają się w radzie miejskiej z bardzo przychylnym stanowiskiem. Chodzi jednak o to, iż w myśl rozporządzenia z dnia 17 kwietnia 1929 roku o ruchu autobusów na drogach publicznych oraz w myśl par. 34 i 37 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i robót publicznych z dnia 26 czerwca 1924 roku magistrat

nie ma prawa udzielenia komukolwiek koncesji na wyłączność postoju autobusów.

Ustawa o samorządach przewiduje tylko iż do czasu opracowania przez sejm nowej ustawy autobusowej, gmina może udzielić wyłącznej koncesji na garażowanie autobusów, a nie na postój. Z kilkuset autobusów,

które codziennie przyjeżdżają do Łodzi, zaledwie 20—30 garażuje w Łodzi, t. zn. zostaje w naszym mieście na noc, w zamkniętych garażach.

Wszystkie inne natomiast przyjeżdżają do Łodzi na krótki postój i po kilku godzinach wyjeżdżają. Właściciele takich autobusów nie wolno, w myśl wymienia tego powyżej rozporządzenia zmuszać do zajmowania tego, a nie innego postoju.

Otóż, opozycja wychodzi z założenia że jeśli miasto podpisze umowę ze związkiem inwalidów, a później nie będzie mogło zmusić właścicieli autobusów do zajmowania postoju na dworcu inwalidzkim, związek inwalidów będzie miał prawo skarżyć gminę Łódź o kolosalne odszkodowanie za każdy autobus, który przybędzie do Łodzi, a który nie zatrzyma się na ich dworcu.

Z tych względów opozycja uważa, że z umową na budowę dworca należy bezwzględnie zaczekać do czasu uchwalenia przez sejm nowej ustawy o ruchu autobusowym, która jest już opracowana przez ministerstwo robót publicznych, a która dokładnie określa wszelkie prerogatywy i uprawnienia samorządów w przeciwnym bowiem wypadku miasto może być narażone na bardzo poważne straty.

Ten punkt porządku dziennego wywoła również bardzo burzliwą i długotrwałą dyskusję. Ze względu na powyższe dwie sprawy czwartkowe posiedzenie rady miejskiej zapowiada się niezwykle interesująco.

K.



## Koszty bankowe przy protestach.

Przy wykonywaniu regresu z protestów wekslowych na gruncie łódzkim na porządku dziennym są spory co do obowiązku zapłaty kosztów bankowych.

W każdym przedsiębiorstwie łódzkim inaczej się ten obowiązek interpretuje i inaczej go się stosuje. Sprawa posiada doniosłe znaczenie praktyczne, ponieważ koszty bankowe przy protestach są bardzo poważne i żadna ze stron nie chce ich stracić.

Jak się przedstawia sprawa ze ściśle prawnego punktu widzenia?

Otóż według art. 47 prawa wekslowego posiadacz weksłu może żądać od zwrotnie zobowiązanego:

1. nieprzyjętej lub niezapłaconej sumy wekslowej, wraz z odsetkami jeżeli je zastrzeżono;

2. procentu prawnego od dnia płatności;

3. kosztów protestu, zawiadomienia poprzednika i wystawcy, tudzież innych kosztów;

4. prowizji komisowej...

Dalej według art. 48 „kto weksel wykupił może żądać od swoich poprzedników:

a. całkowitej sumy zapłaconej

b. procentu prawnego od powyższej sumy licząc od dnia wykupienia weksla;

c. swoich kosztów;

d. prowizji komisowej...

Jak widzimy ograniczenie uprawnień wykonywającego regres tylko do zwrotu sum wydatkowanych na samą czynność protestową nie ma żadnego uzasadnienia w prawie.

Wprost przeciwnie zarówno posiadacz to jest ta osoba, w której imieniu weksel zaprotestowano, jak i każdy kto w kolejnym regresie weksel wykupił może domagać się wszelkich innych kosztów.

Ustawa w tym kierunku nie zna żadnych ograniczeń. Wyobrażamy sobie, że zdrowa logika niewątpliwie dyktuje takie ograniczenie, aby te koszty były praktycznie uzasadnione. Nie może dla nikogo nawet najmniejszej wątpliwości na suwać, że koszty bankowe są właśnie takimi praktycznie uzasadnionymi kosztami.

Z punktu widzenia formalnego zaznaczyć tylko należy, że ustawa zna jeden rygor: ten mianowicie, iż „każdy dłużnik wekslowy, przeciwko któremu wykonywa się lub wykonywać można poszukiwanie zwrotne może żądać, aby za zapłatą sumy regresowej wydano mu weksel, protest tudzież na koszt dłużnika rachunek pokwitowany“ (art. 49 prawa wekslowego). Oczywiście temu wymogowi rachunki bankowe czynią całkowicie zadość.

Przyjęta przez niektóre firmy łódzkie zasada honorowania rachunków Banku Polskiego, a niehonorowania rachunków innych banków w świetle tego przepisu równie dobrze jest bezzasadna, jak i praktyka tych firm, które wogóle nie honorują rachunków kosztów bankowych.

W omawianej dziedzinie należy na naszym gruncie zaprowadzić zgodny z ustawą porządek.

Inicjatywa w tym kierunku musi wyjść od sądów łódzkich. Sądy łódzkie, tak okręgowy jak i grodzki muszą zapoczątkować regułę uznania rachunków kosztów bankowych. Skoro zaczną sy-

stematycznie zasądzać prawne żądania, oparte na tych rachunkach — praktyka prędko się do tej reguły dostosuje.

Zagadnienie to polecamy uwadze pp. prezesa sądu okręgowego, przewodniczącego wydziału handlowego oraz naczelnika sądu grodzkiego.

a.

## Konferencja z kotoniarzami bez rezultatu.

W dniu wczorajszym w stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu pończosznego odbyła się ponowna konferencja w sprawie likwidacji strejku kotoniarzy. Z ramienia przemysłowców brali udział w konferencji pp. Srebrnagóra, Salomonowicz, Scheel i inż. Kinnel (jako delegat związku przemysłu dzianego), Robotników reprezentowali pp. Kub-

czak, Rzetelski i Tomczak. Obrady, którym przewodniczył p. Srebrnagóra trwały około 3-ch godzin, lecz do żadnego konkretnego rezultatu nie doprowadziły. Mimo to postanowiono zwołać na pojutrze następną konferencję.

Narazie strony obstawały przy poprzednim stanowisku, ujawnionem na konferencji u inspektora pracy. j.

## Handel z zagranicą.

Firma hamburska pragnie objąć zastępstwo fabryki, produkującej wierzszą flanelkę bawelnianą — L. 1206.

Agenturowa firma wiedeńska obejmie zastępstwo fabryki towarów włókienniczych 1545 Poważna firma rumuńska pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami polskimi celem objęcia przedstawiicielstwa w branży włókienniczej. — L. 1694

Firma cypryjska nawiąże stosunki handlowe z firmami, pragnącymi eksportować na wyspę Cypr (kol. ang.) następujące towary: tkaniny, wyroby żelazne, papier, skóry podszewowe, obuwie gotowe, sznury, wyroby wełniane, jedwabne, kapelusze słomkowe, pończochy, krawaty, towary farmaceutyczne i t. p. Wspomniana firma podejmie się również przeprowadzenia odpowiedniej reklamy. — L. 1700

Poselstwo republiki Czechosłowackiej w Warszawie nadesłało do izby wykaz adresów firm czechosłowackich, pragnących nawiązać stosunki handlowe z firmami krajowymi wszelkich branż — L. 1026.

Firma rumuńska, trudniąca się dostawami dla władz państwowych i armii, nawiąże kontakt z firmami krajowymi, pragnącymi eksportować wyroby włókiennicze do Rumunii. — L. 1743.

Firma amerykańska pragnie zakupywać w Polsce dywaniki i derki (koce) do samochodów — L. 1796

Szczegółowych informacji udziela izba przemysłowo-handlowa w Łodzi, Targowa 63.

## Zebranie Robotniczego Banku Spółdzielczego.

W niedzielę odbyło się doroczne zebranie przedstawicieli robotniczego banku spółdzielczego w Łodzi. Zebraniu przewodniczył p. Stanisław Kożuchowski, protokołował p. Jan Golański.

Sprawozdanie zarządu za 1929 rok złożył prezes zarządu dyr. Wanatowski. Jak ze sprawozdania wynika, bank mimo przeżywanego kryzysu gospodarczego, rozwijała się pomyślnie. W roku sprawozdawczym pozycje bilansowe wzrosły o około 50 proc. Ogólny obrót wyniósł zł. 11.379.529.52. Liczba członków w 1929 roku wzrosła do 1719, a wkładów do 7020.

Bilans zamknięto sumą zł. 486.035.20, a czysta nadwyżka wyniosła zł. 8.885.45.

Zebrani jednomyślnie uchwalili zatwierdzić bilans i rachunek strat i zysków za 1929 rok, udzielając absolutorjum władzom banku.

W roku bieżącym ustępują członkowie rady nadzorczej pp. Małeckii Ignacy, Dawidowski Marceł, Nowakowski Stanisław i Szczepaniak Franciszek oraz członek zarządu p. Władysław Ciołek.

Wszystkich wymienionych zebrani jednomyślnie powołali przez aklamację na dalsze 3 lata urzędowania. Jednocześnie powołali przez aklamację na zastępców pp. Cobia Hieronima, Sienkiewicza Leona i Smetkiewicza Wincentego.

## GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 24-go marca 1930 r. TRANZAKCJE.

Dolary 8,90  
CZFKL  
Belgia 124,40, Gdańsk 173,53, Holandia 357,80 Kopenhaga 238,85, Londyn 43,40 i jedna czwarta, Nowy Jork — czeki 8,907, Nowy Jork cabel 8,92, Paryż 34,94, Praga 26,42 i jedna czwarta, Szwajcaria 172,73, Wiedeń 125,70, Włochy 46,73, Berlin 212,84

AKCJE:  
Bank Polski 168—167,75—168, Tow. współdzielczych — bez kuponu na r. 1929. Węgiel 53, Ostrowieckie, seria B. 54, Starachowice 21.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE  
Pożyczka inwestycyjna 125—125,50, dolarówka 75,25—75,50 — 76, 5 proc. konwersyjna 55, 5 proc. kolejowa 50—50,25, dolarowa 75,50, 10 proc. kolejowa 102,50, 8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94, 4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 44,75, 4 i pół proc. listy zast. ziemskie zł. 54,75—55—54,90, 8 proc. listy zast. m. Warszawy 77,50, 8 proc. listy zast. m. Łodzi 68—68,50, 10 proc. listy zastawne m. Radomia 81, 10 proc. listy zastawne m. Siedlec 79—79,50

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 22 marca Bawelna amerykańska zamknięcie: marzec 8,31, kwiecień 8,30, maj 8,31, czerwiec 8,31, lipiec 8,31, sierpień 8,31, wrzesień 8,30, październik 8,30, listopad 8,32, grudzień 8,34, styczeń 8,35, luty 8,37, loco 8,70.

Liverpool, 22 marca Bawelna egipska — zamknięcie: marzec 13,12, maj 13,24, lipiec 13,28, październik 13,30, styczeń 13,00, loco 14,05.

Aleksandria, 22 marca, Bawelna egipska — zamknięcie Sakellariadis: marzec 27,50, maj 28,20, lipiec 28,05, listopad 26,74, styczeń 27,06.

Ashmouni: kwiecień 19,40, czerwiec 19,93, sierpień 19,20, październik 18,36, grudzień 18,70, luty 19,06

Nowy Jork, 22 marca, Bawelna amerykańska — zamknięcie: październik 15,43—45, listopad 15,53, grudzień 15,60—62, styczeń 15,65. Kontrakty południowe: marzec 15,71, kwiecień 15,74, maj 15,77—78, czerwiec 15,80, lipiec 15,83, sierpień 15,78, wrzesień 15,73, październik 15,69—15,70, grudzień 15,83—85, loco 15,95.

Nowy Orlean, 22 marca, Bawelna amerykańska — zamknięcie: marzec 15,27, maj 15,47—15,48, lipiec 15,57—58, październik 15,41—42, grudzień 15,60, loco 15,47.

## Giełdy zbożowe

Poznań, 24 marca, Żyto 19,25—19,75, Pszenica 35—36, Jęczmień browarniany 21—23, Jęczmień zwyczajny przemiałowy 18,50—19, Owies 15,50—16,50, Mąka żytnia 70 proc. 32,50, Mąka pszenna 65 proc. 54,75—58,75, Otręby żytnie 13—14, Wyka 26—28, Peluska 23—25, Groch polny 26—29, Groch Victoria 27—32, Seradela 22—26, Koniczyna czerwona 120—140, Koniczyna biała 170—220.

Warszawa, 24 marca, Żyto Standart 696 gr.-l (118,5 funta HS) 20,50—21, Pszenica 36—37, Owies jednolity 17—18, Jęczmień na kaszę 18,50—19,50, Jęczmień browarniany 22—24, Groch polny 27—29, Mąka pszenna luksusowa 69—72, Mąka pszenna cztery zera 59—62, Mąka żytnia podług przepisu 34—35, Otręby pszenne schale 15—16, Otręby pszenne średnie 13,50—14,50, Otręby żytnie 10—11, Kuchy lniane 32—33, Kuchy rzepakowe 24—25.

Lwów, 24 marca, Pszenica krajowa 37—38, Pszenica krajowa zbiorowa 34,50—35,50, Żyto małopolskie 19—19,50, Jęczmień małopolski brow. 18—18,50, Jęczmień małop. przemiał. 81r/h  
Owies małopolski 17—17,50, Mąka żytnia 65 pr. 35—36, Otręby żytnie 11—11,50

Ordynacja lekarsko-dentyst.

Z. BIELAKOWSKIEJ

Chirurgja stomatologiczna, Kilińskiego 113, tel. 148-27.

## „Zawiercie“

wnosi o odroczenie wypłat.  
DNIA 4 KWIETNIA B.M. W WYDZIALE HANDLOWYM WARSZAWSKIEGO SĄDU OKRĘGOWEGO BĘDZIE ROZPATRYWANE PODANIE SP. AKC. WYROBÓW BAWELNIANYCH „ZAWIERCIE“ O ODROCZENIE WYPŁAT.

## Odroczenia wypłat.

Spółka akcyjna S. Barciński wniosła podanie do sądu o przedłużenie nadzoru nad zarządem. Z bilansu na dzień 31 grudnia 1929 roku wynika, iż w dalszym ciągu stan płynności firmy nie uległ polepszeniu. Wobec tego, iż spółka stara się o zawarcie układu z wierzycielami, prosila o przedłużenie nadzoru do 17 czerwca b. r. i uzyskała zgodę sądu.

Na tej samej sesji rozpatrywano również projekt układu, zawartego przez Artura Meistra z jego wierzycielami.

Firma „Artur Meister“ znajduje się w Rudzie Pabjanickiej. Istnieje od lat 25. Pierwotnie była to wyłącznie farbiarnia i apretura wełny. Po wojnie jednakże dobudowano farbiarnię i wykończalnice bawełny. Powiększenie przedsiębiorstwa nastąpiło przed dwoma laty, a więc przed rozpoczęciem się kryzysu.

To też po upływie roku Artur Meister zmuszony był prosić o udzielenie mu odroczenia wypłat. Z bilansu, sporządzonego na dzień 1 czerwca 1929 roku podajemy dla przypomnienia najważniejsze pozycje: suma bilansowa 4900000 zł., kapitał 1.800.000 zł., wartość maszyn, urządzeń fabryczn. nieruchomości 2.800.000 zł., zobowiązania krótkoterminowe wynosiły 3.100.000 zł., ogół aktywów płynnych i półpłynnych 2.050.000 zł. Stopień płynności był więc wyraźnie niedostateczny. Sąd w tych warunkach udzielił nadzoru w końcu czerwca, a w tymże wrześniu wpłynęło podanie właściciela firmy, w którym prosił on o widzenie postępowania układowego. W warunkach układu przewidywały zapłatę 70% należności w ciągu 2-ch lat.

Na podstawie tego projektu odbyło się 1 marca b. r. zebranie wierzycieli. Z ogólnej liczby 108 wierzycieli, reprezentujących 1.600.000 zł. należności, stawilo się 100, posiadających półtora miliona wierzytelności. Wszyscy zebrani, bez żadnych wyjątków, głosowali za przyjęciem projektu układu. Niektórzy z nich posiadający zabezpieczenia hipoteczne zrzekli się ich, oczyszczając w ten sposób hipotekę. Dzięki temu wszyscy wierzyciele otrzymali zabezpieczenie hipoteczne swoich wierzytelności, przyjętych do list nadzoru sądowego w tym samym stopniu pierwszeństwa. W celu zwiększenia gwarancji właściciel firmy zobowiązał się wpisać do ksiąg hipotecznych nawet maszyny, jako nieruchomości z przeznaczeniem.

Nadmienić należy, że już po przegłosowaniu warunków układu, pewna część wierzycieli oświadczyła, że zrzeka się tych gwarancji hipotecznych, jakie im daje zawarty układ.

Sąd, przychylając się do jednomyślnej zgody wierzycieli firmy „Artur Meister“ zatwierdził układ.

## Komornicy będą dokonować protestów.

Dekret o prawie wekslowym przewiduje, że oprócz notariuszy również organy sądowe będą dokonywać protestu weksli. W najbliższym czasie ma się w tym mierze ukazać rozporządzenie min. sprawiedliwości. Protest weksli powierzony ma być, jak nas informują, komornikom. (wip).

## Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi, Wólczańska 17, tel. 129-30.

## Stowarzyszenie Wierzycieli dla ochrony handlu i przemysłu

Łódź, ul. Narutowicza 32.  
zaprasza wierzycieli f. L. Salberg — Warszawa, ul. Gęsia 6, na posiedzenie dziś, we wtorek, dn. 25-go b. m. o godzinie 7.30 wiecz. do lokalu własnego.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW  
TECHNICZNYCH.  
PLANÓW BUDOWLANYCH  
na papierach światłoczułych  
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH  
i OZALIDOWYCH  
wykonuje  
ZAKŁAD KLISZ  
REKAMOWYCH  
R. Borkenhager  
Tel. 11-72. Piórkowska № 100.



## Pabjanice.

(Tel. od własn. koresp.)

### PLANTACJE MIEJSKIE.

Wydział plantacji miejskich przystąpił do urządzenia gazonów przy ul. Zamkowej oraz przy kilku ulicach, wybudowanych w ub. roku. Jednocześnie rozpoczęto regulację terenów, przeznaczonych na rozszerzenie parku Słowackiego przy skweru przy ul. Zamkowej na przystanku kościoła marjawickiego.

### ROZWÓJ KASY KOMUNALNEJ.

Komunalna kasa oszczędnościowa w Pabjanicach powołana została do życia w ub. roku w warunkach bardzo korzystnych. Mimo to jednak wykazuje ona z każdym dniem dalszy rozwój. Zakładowy kasy w wysokości 1000 zł. wypłacony został kasie przez straż ratami. Oszczędności i lokaty posiadają dziś przeszło 40.000 zł. Suma oszczędności złożonych przez jedną ze strażnic, wynosi 5.000 zł. Kasa inkasa weksli również się rozwija. W ub. roku otrzymała zapewnienie, że w najbliższych dniach banki komunalne, oraz Gosp. Kraj. udziela jej kredytów dyskontowych w poważnych rozmiarach. Kasa zatrudnia obecnie 6 funkcjonariuszy.

### TRUP NOWORODKA.

W dniu wczorajszym Michał Cieślak, mieszkały we wsi Teodory pod Łaszczykami, przywiózł z Pabjanic nawóz na rolę. W czasie wyładowywania go, spadł w nawozie trup noworodka, zabity w szmaty. Policja wszczęła postępowanie wyrodnej matki.

## Tomaszów-Mazowiecki.

(Tel. od własn. koresp.)

Onegdaj odbyło się w sali straży pożarnej walne zgromadzenie członków Towarzystwa Ludowego. Zebranie zajął prezes nadzorczej p. Sanina, przewodniczący p. Asz. Zebrani przyjęli protokół z ostatniego walnego zgromadzenia, odwołany przez p. Burgina. Następnie zarządzone bilans za rok 1929 wraz z wykazem strat i zysków, wykazującym zysk w sumie zł. 1.690. Zysk ten przeznaczono przelać na kapitał rezerwo-

wa wiosek p. Kogena przyjęto uchwałę zmieniającą § 17 statutu banku w ten sposób, że 20-krotną odpowiedzialność członków spółdzielni zmniejszono na 10-krotną, a podwyższono udziały członków z 25 zł. na 50 zł. Przez aklamację uchwalono zarząd w dotychczasowym składzie.

Jak się dowiaduje, w dniu 28 b. m. odbędzie do Tomaszowa kierownik rejonu elektrycznego w województwie łódzkim, inż. Tadeusz Sysko, celem dokonania inspekcji zakładu elektrycznego w Tomaszowie. Niezależnie od tego, w dniu 28 b. m. między godz. 12 a 2-gą rano Sysko przyjmować będzie w lokalu przy ulicy starostwa zainteresowanych odbiorców prądu, celem umożliwienia złożenia zażaleń na niewykonane prace elektryczne w warunkach.

## Piotrków-Trybunalski.

(Telef. od własn. koresp.)

W miejscowości letniskowej Lipie w powiecie radomskim niewykryci sprawcy kradzieży włamania do szeregów willi Wilczyńskiego i złodziej, nieznający nic wartościowego, polamali drzwi wewnętrzne urządzenie.

Na szosie Radomsk-Czarków dokonano napadu na właściciela samochodu, Piotrków-Trybunalski, któremu zrabowano 2.000 zł. Dochodzenie ustalilo jednak, że Sobieski nie został wcale napadnięty, lecz ukrył się ze znajomymi swymi, Janem Piotrków-Trybunalskim i Teofilem Matiasikiem. Spowodował on defekt w motorze, dał się zabrać i zabrać sobie gotówkę. Cała kradzież osadzono w więzieniu.

Na terenie powiatu piotrkowskiego i radomskiego grasowała od dłuższego czasu banda cyganów koniokradow. W ostatnich dniach policja wytopiła ich i członków jej osadziła w więzieniu. Aresztowani przyznali się, między innymi, do skradzenia w nocy z 5 na 6 b. m. dwóch klaczy w majątku Kotków Edwarda Jankowskiego.

Dnia 24 marca po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem

B. P.

## Maksymilian Goldsobel

emeryt. Weteran 1863 r., przeżywszy 88 lat.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Kaliszu przy ul. Majkowskiej 2 nastąpi 25 marca o godzinie 3-ej na cmentarz żydowski, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

## IDY SZYK

(ur. BELLIN)

a w szczególności naszemu przyjacielowi p. Jakubowi Gutkowskiemu składa serdeczne „Bóg zapłać!”

Rodzina.

Za okazane dowody współczucia z powodu zgonu naszego kochanego

B. P.

## Karola Reicherta

składa serdeczne „Bóg zapłać!”

Rodzina.

## Wstrząsające samobójstwo chorego.

Nie chcąc być ciężarem dla żony, odebrał sobie życie.

W dniu wczorajszym w domu przy ulicy Częstochowskiej 9 rozegrała się wstrząsająca tragedia.

W kamienicy tej zajmował szczerpie mieszkancko wraz z swoją rodziną 42-letni Stanisław Rabczyński, R. będąc ekspedjentem jednej z firm łódzkich, dawniej zarabiał dostatecznie na skromne utrzymanie swych najbliższych i nie skarżył się nigdy na los.

Od szeregu miesięcy był on już jednak ciężko chory i

nie opuszczał łóżka.

Gdy go zwolniono z pracy, początkowo mógł jeszcze przez pewien czas korzystać z pomocy lekarskiej kasy chorych, lecz następnie, zgodnie z przepisami odnośnej ustawy, został pozbawiony i tego dobrodziejstwa.

Nie miał już nawet opieki lekarskiej. P. Rabczyńska, kobieta bardzo energiczna, wzięta na swoje barki utrzymanie całego domu i dawała sobie jakoś radę ze wszystkim. Pracowała po nocach (zaraabiała szyciem) i starała się zapewnić mężowi wszystko, co mu było potrzebne.

Chory nie mógł pogodzić się z myślą, iż na żonę spadł cały ciężar codziennej walki o byt. Gdy przyglądał się, leżąc w łóżku, jak od rana do świtu nieraz krzątała się po mieszkaniu, mówił jej często, że

powinien popełnić samobójstwo.

— Ja już nie wyzdrowieję — powiedział — pocóż ty masz dla mnie pracować? Przynajmniej, gdy już mnie nie będzie, to mniej będziesz miała wydatków.

Niewiasta daremnie starała się mu wybić z głowy rozpaczliwe myśli. Tłumaczyła mu, że jest przekonana, iż on powróci do zdrowia i będzie mógł znów pracować, lecz chory nie wierzył już, iż podniesie się z łóżka.

Wczoraj w godzinach południowych

p. Rabczyńska musiała coś załatwić na mieście i na przeciąg kilkunastu minut pozostawiła męża samego w mieszkaniu.

Chory, gdy tylko znalazł się sam, wstał z łóżka,

skręcił sznur z własnej koszuli i powiesił się na gwoździu, wbitym do szafy.

Gdy żona powróciła z miasta, Rabczyński nie dawał już żadnych oznak życia.

Wzwane pogotowie mogło jedynie stwierdzić zgon.

Zwłoki samobójcy pozostawiono na miejscu do zejścia władz sądowo-policyjnych.

## Sport.

### Ł. T. S. G. — Warta

Niedzielne mecze ligowe.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się dalszy ciąg spotkań ligowych. Łódź oglądać będzie mistrzowski zespół Polski — Wartę poznańską, która w dniu onegdajszym pokonała Ruch 3:0. Przeciwnikiem Warty będzie Ł.T.S.G. Zawody odbędą się o godzinie 15-ej min. 30 na boisku W.K.S-u. Oprócz powyższego spotkania odbędą się w niedzielę jeszcze dwa mecze ligowe a mianowicie: Polonia — Cracovia w Warszawie oraz Warszawianka — Wisła również w Warszawie.

### Sukces Stahia

na mistrzostwach bokserskich Armji.

Ubiegłej niedzieli odbyły się w Poznaniu zawody bokserskie o mistrzostwo armji, w których łódzcy bokserzy odnieśli kilka ładnych sukcesów. W wadze średniej Seidel pokonał Reutta, na punkty, zaś w wadze półciężkiej — Stahl (IKP) zwyciężył w dodatkowej rundzie Gruszkę, mistrza Warsz. Okr. Związku Bokserskiego.

### Kubik Al. zasilił

drużynę Ł. K. S-u.

Jak się „Republika” dowiaduje, były obrońca Kl. Turystów Kubik Al. podpisał zgłoszenie do sekcji piłkarskiej Ł.K.S-u i grywać będzie w bieżącym sezonie w barwach czerwonych, najprawdopodobniej na pozycji obrońcy.

### Najbliższe mecze

o mistrzostwo klasy A.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy A: Turyci — Ł.T.S.G., IB, Hakoah — Burza, Ł.K.S. — Union, P.T.C. — Widzew i Sokół (Zgierz) — Bieg.

### Echa meczu

Turyci — Legia.

Jak już donosiliśmy, na zawodach Legia — Turyci doskonali pomocnik Kl. Turystów Hinc uległ złamaniu kostki przy zderzeniu się z zawodnikiem Legii Zbrożkiem. W związku z tem dowiadujemy się, że kontuzja Hincy jest dość poważna i nie będzie on mógł przez dłuższy czas grywać w piłkę nożną. Tuż przed rozpoczęciem mistrzostw okręgowych jest to dla Turystów nielada strata, gdyż wśród zawodników fioletowych trudno będzie znaleźć godnego zastępcę na pozycji lewego pomocnika.

### Trajdos z kl. Turystów

zwolniony z wojska.

Dowiadujemy się, że znany piłkarz Kl. Turystów Trajdos, który przed niedawnym czasem powołany został do wojska, wraca w tych dniach do Łodzi. Trajdos otrzymał na komisji lekarskiej kategorię D.

TEATR ŚWIETLNY

## CASINO

Dziś i dni następnych.

## Największa ofiara kobiety

Dramat osnuty na tle autentycznego skandalu w Indochinach, gdzie ówczesny gubernator uwodził żony swych podwładnych za cenę obietnic awansu.

W rolach głównych:

Czarująca

i odtwórca czarnych charakterów

Billie Dove

Noah Beery

Nad program: Tygodnik Filmowy.

Początek o godz. 4.30 po poł.

Orkiestra pod dyr. L. Kantora.

# Dzieje się rzecz wielka!

## Powstaje pierwszy polski film dźwiękowy.

Po raz pierwszy dzielimy się z publicznością wiadomościami z za kulis dźwiękowego ekranu.

To co się dzieje w obecnej chwili w atelier dźwiękowym przy ul. Wiśniowej to rzeczywiście rzecz wielka i doniosła!

Znany kompozytor i laureat nagrody państwowej Ludomir Różycki, zestrzaja z ekranem oryginalną cudowną i urozmaiconą muzykę do filmu „Moralność Pani Dulskiej”, osnutego na popularnej sztuce Gabrieli Zapolskiej.

Wkraczamy w świat baśni w eteryczny kraj dźwięków.

Atelier co chwila zmienia swój wygląd i nastrój.

Przed arcydziełami aparatami odbiorczymi przesuwają się barwne chóry wieśniacze, wykonujące pieśni dożynkowe, to znowu rozbrzmiewa piękny głos Wiktora Bregy z Opery Warszawskiej i Stefanji Różyckiej.

Z kolei symfonję zastępują odgłosy warszawskiego podwórka, oddane nader realistycznie — wraz z ujadaniem Burka podwórzowego i okrzykami, podczas gdy na ganku kamieniczki klóci się namiętnie pani Dulska (Marta Flanzowa) z szanowną Matyldą Strumpf (Miss Polonja, Zofja Batycka).

Tysiące sytuacji zabawnych i wzruszających, a wszystko w powodzi głosów dźwięków i muzyki.

Powstaje pierwszy polski dźwiękowiec — dzieje się rzecz wielka!

Postawiono oto tamę zalewowi rynku przez dźwiękowce amerykańskie. Wytwórnia Tow. Film Heros poza pracą artystyczną spełnia czyn prawdziwie obywatelski.

Za przykładem Herosa pójdą niewątpliwie inne wytwórnie — polski film

dźwiękowy zawładnie rynkiem — niebezpieczny zalew będzie choć w części opasowany.

Przypatrzmy się bliżej współpracownikom tego wielkiego dzieła. Pod wytrawną reżyserją B. Newolina i B. Landa, kierownika produkcji i reżysera zdjęć dźwiękowych, pracował przez cały szereg miesięcy zespół złożony z artystów tej miary, co Dela Lipińska, Marta Flanzowa, Zofja Batycka, Marja Chaveu, Fritsche, Tadeusz Wesołowski, Lubicz-Lisowski, Dymsha Dereń i inni.

Partje śpiewne wykonali nadto Wiktor Bregy i Stefanja Różycka; śpiewy chóralne: chóry Kazury i Lachmana. Oryginalną muzykę ułożył mistrz Ludomir Różycki, zaś wykonał ją zespół specjalny artystów — muzyków Filharmonji Warszawskiej pod batutą Bronisława Szulca.

Kierownictwo artystyczne spoczywało w rękach Wincentego Drabika, literatki — A. K. Czyżowskiego. Film nakreślał znakomity operator Giovanni Vitrotti.

Ile uzdolnień i ile talentów, ale również ile pracy i wysiłku! Rodzi się wielkie dzieło, — przykłaśnijmy jego realizatorom!

## Wskoczył do morza, strzelając sobie jednocześnie w skroń.

Bydgoszcz, 24 marca.

Na statku pasażerskim „Jadwiga”, zdążającym wczoraj z Gdyni do Helu do konano niezwykłego samobójstwa.

W pewnej chwili jeden z pasażerów stanął nad burta, strzelił sobie z rewolweru w skroń i jednocześnie rzucił się do morza.

Samobójcą okazał się warszawianin Kazimierz Kruk, zamieszkały przy ul. Chmielnej 52.

## Czytajcie „REPUBLIKĘ“

## Policja zdobyła pierwsze miejsce w marszu strzeleckim ku czci Marszałku Piłsudskiego.

Ubiegłej niedzieli odbył się w Łodzi doroczny marsz sportowo-wojskowy, zorganizowany przez Związek Strzelecki Łódź — powiat, dla uczczenia imienia Marszałka Piłsudskiego. Trasa w r. b. została zmieniona i zmniejszona do 29 klm. 300 mtr.

Marsz ten obudził w roku bież. wyjątkowe zainteresowanie, dowodem czego, że na starcie stanęło 46 drużyn: wojskowych, policyjnych, przysposobienia wojskowego, towarzystw sportowych i harcerstwa. Start marszu rozpoczął się o godzinie 9-iej rano z Bałuckiego Rynku. Trasa biegła równo zszosą do Zgierza, gdzie urządzony był pierwszy punkt odżywczy. Odrazu wysunął się na czoło zespół łódzkiej policji, który już w podobnych marszach ma już swoją tradycję. Ze Zgierza zawodnicy pomaszrowali do Aleksandrowa do drugiego punktu odżywczego, a stamtąd już do Łodzi, gdzie

## I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID“

Na aparatach „Western - Electric“



Dziś i dni następnych! Najwspanialszy przebieg sezonu. Genjalny śpiewak i artysta filmowy **Al Jolson** — jako — **Śpiewak Jazzbandu** Początek seansów o godzinie 6, 8 i punktualnie o 10

## Równe prawa dla wszystkich. Doniosłe orzeczenie Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy wydał nader ważne orzeczenie, znoszące ograniczenia narodowościowe i wyznaniowe.

Ustawa o wyborach gminnych z roku 1864, obowiązująca dotychczas na terenach byłej Kongresówki, w wielu wypadkach nie odpowiadała istniejącemu w Polsce porządkowi prawnemu, gdyż niektóre jej artykuły wprowadzały ograniczenia przy wyborach do urzędów gminnych, przewidując, iż na urzędy wójta i sołtysa nie mogą być wybierane osoby wyznania niechrześcijańskiego.

Istnienie tych przepisów stało w sprzeczności z konstytucją, głoszącą, że wszyscy obywatele są równi wobec prawa oraz, że żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania, ani przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom.

Powyżej przytoczone artykuły, jak orzekł Sąd Najwyższy, nie mogą być uważane za artykuły programowe, które

rych wejście w życie uzależnione jest od wydania osobnej ustawy wykonawczej wobec czego ograniczenia przewidziane w dawnej ustawie o wyborach gminnych obecnie już nie posiadają mocy prawnej. Sąd Najwyższy, ministerstwo spraw wewnętrznych rozesała do wszystkich urzędów wojewódzkich odpowiednio, w którym zaznacza, iż ograniczenia przy wyborze wójtów i sołtysów już nie istnieją.

## KOMUNIKAT. Do wszystkich mieszkańców Łodzi i Okolic

Już znów główna wygrana obecnej V klasy na N. 184.188 wynosiła zł. 350.000 wypłacona przez naszym P. T. Graczom.

Ponadto w obecnej V klasie padło u nas następujące większe wygrane:

Zł. 20.000	na N. 105.295
20.000	121.756
15.000	154.409
10.000	110.672
10.000	69.025
10.000	72.728
10.000	52.062
10.000	74.931

oraz dużo po 5.000, 3.000 i wiele wiele innych wygranych. A więc spieszcie wszyscy nadal do nas po nasze szczęśliwe losy!!! Wszystkie większe wygrane w szczęścia!

Jedyna Najszczęśliwsza w Polsce Kolektura **E. LICHTENSTEIN ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 72, PIOTRKOWSKA 11** Centrala kolektury Warszawa, Marszałkowska 11

## Nieście pomoc najbiedniejszym!

**TEATR ŚWIETLYNY „Przedwiośnie“**

Zeromskiego 74/76.

**Dziś wspaniała premjera, czołowego arcydzieła słynnej ameryk. wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer.**

Zmysłowa — przewrotna kusielska królowa ekranów świata **GRETA GARBO** oraz jej partnerzy **Lewis Stone i Nils Asther** w najnowszej tryumfalnej kreacji — odwiecznym trójkącem małżeńskim p. t.

## „DZIKA ORCHIDEA“

Wielki dramat pokusy, namiętności i zdrady, rzucony na tło najbardziej uroczego zakątku kuli ziemskiej. Odwieczna pieśń niezaspokojonych zmysłów, które pod podwrotnikowym słońcem rozpetają burzę pożądania.

Dojazd tramwajami N. 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Zeromskiego i Kopernika

Pierwszorzędny zespół muzyczny. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — Passe-partout i bilety wolnego wejścia w soboty i niedziele nieważne. — Ceny miejsc: I 1 zł., II 75 gr. III 50 gr. Początek o g. 4 popołudniu, niedziele i święta o godzinie 2-iej po poł.

**KINO SPÓŁDZIELNI Sienkiewicza 40**

**Dziś i dni następnych! Najnowszy przebieg Europy p. t. „Girls' y Paryża“**

Nadzwyczajna przygoda miłosa młodej arystokratki francuskiej, która została gwiazdą zespołu baletowego. W rolach głównych: piękna **SUZY VERNON**.

Następny program „MARSZ WESELYNY“ piękny dramat miłosny, w którym główna rolę kreuje biana przez wszystkich **FAY WRAY**.

Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem soboty, o g. 4 p.p. zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Na 1-sej seans ceny miejsc znizone.

**Dyrekcja**

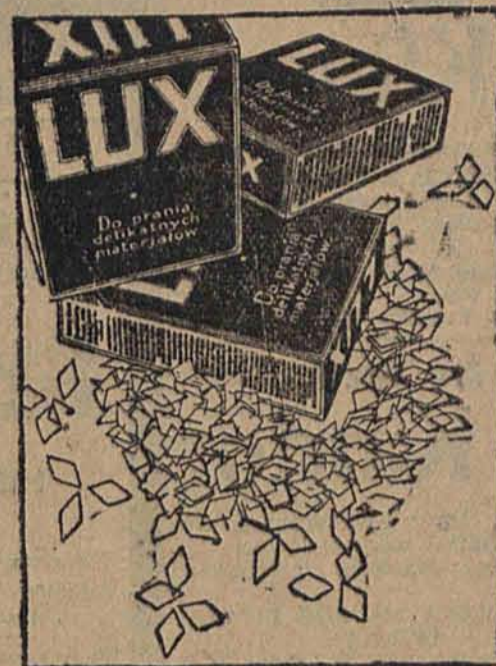
**Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi**

W celu do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, wywać się mające o godz. 11-ej zrana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą. W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia
Jakóba	10.000	75.000	J. Andrzejewski	18.VI.30
Żeromskiego	9.000	67.500	St. Bułharowski	"
I-go Maja	30.040	225.300	K. Imieniński	"
Franciszkańska	4.000	30.000	S. Jarzębski	"
Zachodnia	64.780	485.850	L. Kahl	"
Gdańska	50.000	375.000	A. Karnawałeki	"
Mielczarskiego	18.700	140.250	S. Korn	"
11-go Listopada	50.000	375.000	J. Krzemieniowski	"
Jerzego	17.000	127.500	B. Lisowski	20.VI.30 r.
Pomorska	17.440	130.800	J. Łada	"
Pomorska	43.340	325.050	W. Siniarski	"
Południowa	23.000	172.500	S. Szmidt	"
Piotrkowska	54.960	412.200	H. Wardęski	"
Piotrkowska	54.960	27.000	J. Andrzejewski	"
Sienkiewicza	26.550	199.200	S. Baranowski	"
Piotrkowska	3.600	225.750	S. Bułharowski	23.VI.30
Piotrkowska	40.560	304.200	K. Imieniński	"
Piotrkowska	36.160	271.200	S. Jarzębski	"
Brzeźna	59.940	449.550	W. Jeżewski	"
Wólczańska	10.000	75.000	L. Kahl	"
Piotrkowska	24.040	180.300	A. Karnawałeki	"
Piotrkowska	30.420	228.150	J. Krzemieniowski	"
Wólczańska	8.000	60.000	B. Lisowski	"
Piotrkowska	20.800	156.000	J. Łada	"
Piotrkowska	28.000	210.000	K. Rossman	24.VI.30 r.
Piotrkowska	44.560	334.200	W. Siniarski	"
Piotrkowska	40.260	301.950	S. Szmidt	"
Gdańska	22.800	171.000	S. Baranowski	"
Żeromskiego	41.660	312.450	S. Bułharowski	"
Andrzeja	25.600	192.000	K. Imieniński	"
Podleśna	11.040	82.800	S. Jarzębski	25.VI.30 r.
Wólczańska	24.000	180.000	W. Jeżewski	"
Wólczańska	16.000	120.000	L. Kahl	"
Katna	3.040	22.800	A. Karnawałeki	"
Sosnowa	7.000	52.500	S. Korn	"
Grabowa	18.920	141.900	J. Krzemieniowski	"
Nawrot	13.000	97.500	B. Lisowski	"
Napiórkowskie	8.040	60.300	J. Łada	"
Przędzalniana	8.000	60.000	K. Rossman	"
Krucza	5.500	41.250	W. Siniarski	"
Napiórkowskiego	14.940	112.050	A. Smoliński	26.VI.30 r.
Kilińskiego	16.000	120.000	S. Szmidt	"
Rokicińska	28.340	212.550	E. Trojanowski	"
Kilińskiego	20.000	150.000	H. Wardęski	"
Sienkiewicza	24.180	181.350	J. Andrzejewski	"
Fabryczna	8.400	63.000	S. Bułharowski	"
Fabryczna	5.360	40.200	K. Imieniński	"
Rokicińska	3.600	27.000	S. Jarzębski	"
Rokicińska	18.000	135.000	W. Jeżewski	"
Sienkiewicza	41.520	311.400	L. Kahl	"
Cegielniana	33.380	250.350	B. Lisowski	27.VI.30 r.
Narutowicza	48.020	360.150	J. Łada	"
Kilińskiego	20.400	220.500	W. Siniarski	"
Wierzbowa	7.200	54.000	A. Smoliński	"
Wrześnińska	6.000	45.000	S. Szmidt	"
Jerzego	17.000	127.500	E. Trojanowski	"
Senatorska	10.000	75.000	H. Wardęski	"
28 P. Strz. Kan.	21.000	157.500	S. Baranowski	30.VI.30 r.
Warszawska	2.400	18.000	S. Bułharowski	"
Pomorska	2.620	19.650	K. Imieniński	"
Cegielniana	5.660	42.450	S. Jarzębski	"
Rzgowska	7.000	52.500	W. Jeżewski	"
Hipoteczna	6.000	45.000	L. Kahl	"
Limanowskiego	17.000	127.500	A. Karnawałeki	"
Napiórkowskiego	4.000	30.000	S. Korn	"
Mazurska	3.620	27.150	B. Lisowski	"

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności chwili ostatecznego przybycia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

Charakterystyczna paczka mówi wyraźnie: **To jest Lux**



**ZAWSZE** kupować Lux tylko w zaklejonych paczkach, na których "widnieje w całej okazałości" napis Lux. Otwierając wiernie taką paczkę można mieć absolutną gwarancję, że się jest w posiadaniu autentycznego Lux'u, który wyłącznie w tej formie sprzedawany jest na całym świecie. Ta właśnie paczka jest zabezpieczeniem wszystkich przed naśladownictwami.

*Kupujcie mało, kupujcie duże ilości Lux'u, ale zawsze i wszędzie tylko w paczkach.*

Do prania wełny—począwszy od delikatnych kaftaniczków małych dzieci, a skończywszy na grubych kocach, wspaniałym i niezawodnym środkiem jest Lux, który pozatem nie powoduje kurczenia się wełny. Dalej: najbardziej cienkie i lekkie suknie, wszelkiego rodzaju bieliznę, bawełnę, jedwab i sztuczny jedwab, a także welwety do prania—do wszystkiego używa się Lux, w którym realizuje się ideał prania, ale należy zawsze ściśle trzymać się przepisu, który jest na każdym pudełku. Lux jest nadzwyczaj wydajnym i łatwym do dozowania, gdyż można wziąć szczyptę do uprania koronkowego kołnierzyka oraz odpowiednią ilość do większego prania.

**LUX**

niezawodny środek do prania.

**PRÓBKA DARMO**  
**KUPON.** Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.  
 Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.  
 Imię i nazwisko .....  
 Adres .....  
 Lx 130-026 P (Uprasza się o wyraźne pisanie.) 464

**Dr. Drucebin** przyjmuje od 10-12  
**w Klinice 6-go Sierpnia 15/17**  
 tel. 153-10  
**PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH**  
**CENY LECZNIC.**  
 Przy Klinice została uruchomiona II KLASA na porody i operacje.

Renomowana Pracownia Sukien i Okryć  
**M. Majerczykowej**  
 Gdańska 42, tel. 113-19  
 poleca ostatnie modele paryskie sukien, palt i kompletów letnich.  
**UWAGA: Z powodu kryzysu ceny znacznie niższe.**

**Spólnika-czkę**  
 z kapitałem od 3-5 tysięcy dolarów **przyjmę**, do powiększenia interesu, posiadam sklep frontowy przy ul. Piotrkowskiej w najlepszym punkcie. Oferty „N. K. 95” do „Republiki”.

**KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marii Lewinsonowej**  
 CEGIELNIANA 6, front i p.  
 Informacje i zapisy codziennie wiecz od 10-8

**KUPIE** jeden kompletny dobrze utrzymany **ZESPÓŁ WIGONJOWY** firmy **„JOSEPHY”** szer. 1 m. 80  
 Oferty proszę złożyć do adm. „Republiki” pod literami „S. O. H.” 25

Dr. med. **Niewiażski** specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40  
 Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1  
 Oddzielna poczekalnia dla pań

**KINO — TEATR „SŁOŃCE”**  
 — Napiórkowskiego 28 —  
**Dzisiaj i dni następnych.**  
 Pierwszy wielki film złotej serii angielskiej wytwórni „British International Pictures” p. t.  
**BRUDNE PIENIADZE**  
 (Song, dzieł wcz. wschodu)  
 W rolach głównych:  
**Anna May Wong**  
 i **Henryk George**  
 Początek seansów w dn. pow. o g. 5-ej 7-ej i 9-ej w sob. o g. 3-ej w niedziele i święta o g. 1  
 W niedzielę na 1 seans wszyst. miejsc po 40 gr.  
 Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4

**Nie 2000— Nie!**  
 za 5 lampowy ekranowy aparat Radio z zastosowaniem lamp ekranowych, a  
**TYLKO 950**  
 w pięknej mahoniowej skrzynce, ostatnie słowo radio-techniki. Spróbuj będziesz zadowolony  
**POLSKIE RADJO**  
 Inż. J. Krzyżanowski i S-ka Andrzeja 4.

**Zastępcy**  
 zdolni potrzebni, zarobek trwały i dobre płatny. Natychmiastowe zgłoszenia: Łódź, Cegielniana 19, m. 11, prawa ofic. II p.  
**4-ro pokojowe Komfortowe**  
 mieszkanie z wszelkimi wygodami, o tanim komornem w centrum miasta natychmiast **TANIO DO ODDANIA.**  
 Dzwonić 166-47 od 6-8 po poł.

# Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosy  
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.  
Leczenie lampą kwarcową, analizy  
krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie  
od 11-1 i od 6-8 w. w niedzielę i  
święta od 10 do 12. Oddzielna pocze-  
kalnia dla pań.  
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

# Dr. med. S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skór-  
nych, włosów i moczołojowych. Lecze-  
nie lampą kwarcową i promieniami  
Rentgena.  
PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELI-  
CKIEJ.  
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań  
oddzielna poczekalnia.

# Dr. med. J. Sadokierski stomatolog

chirurgja jamy ustnej i szcęk  
regulacja zębów  
gabinet rentgeniczny  
ordynuje 3-7  
PIOTRKOWSKA 164  
Tel. 114-20

# Dr. med. E. REICHER chor. skórne i weneryczne

Leczenie diatermją i elektroterapią  
Południowa 28  
Od 8-10 rano, 12-2 i 7-8,30  
w niedzielę od 9-2 pp.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

# PORADNIA wenerologiczna Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta  
W niedzielę i święta od 9-2 pp.  
Leczenie chorób:  
Wenerycznych, moczołojowych i skórnych.  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trype  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet światło-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.  
Porada 3 złote.

# LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89  
(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.  
w niedzielę i święta do 2-ej po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystyka.  
Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa,  
elektroterapia, Roentgen, szczyplenia,  
analizy (mocz, kawa, krew, płwocm,  
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystyczna oraz wenerolo-  
giczna dla chorób skórnych i wene-  
rycznych  
3 złote.

# Stała pomoc felczerska Piotrkowska 6 tel. 166-47

Starszy felczer J. SINGER z War-  
szawy. Chorzy na kamicę żółciową,  
wątroby, żółtaczkę otrzymują bezpłatną  
brozurę.

# "Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 167-45  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,  
frotowanie oraz sprzątanie biur, po-  
kol. Czyszczenie szyb. Odkurzanie elek-  
troluksem.

# Lódzka Orkiestra Filharmoniczna

SALA FILHARMONJI  
CZWARTEK, dnia 3 kwietnia o godz. 8.30 wiecz.  
4-ty Wielki Koncert Symfoniczny Kompozytorski  
Dyrygent  
ALEKSANDER  
GŁAZUNOW  
Solistka  
HELENA GAWRIŁOWA  
(Fortepian)  
W programie: Aleksander Głazunow  
Symfonia V-ta Suita „Raymonda”. Pieśń ludowa  
„Ej uczniem” oraz Koncert fortepianowy.  
Bilety z wczesną nabywać można w kasie Filhar-  
monji codziennie od godz. 10.30 rano do godz. 2-ej  
po poł. oraz od g. 4-ej do g. 7-ej wiecz.

Doktor Łagunowski  
specjalista chorób  
skórnych, wenerycz-  
nych i moczołoj-  
nych  
Piotrkowska 70  
(róg Traugutta)  
tel. 181-83  
Przyjmuje od 8.30  
do 10.30 rano, od 1  
do 2.30 pp., od 6  
do 8.30 w., w nie-  
dziele i święta od  
10-1-ej. Oddzielna  
poczekalnia dla pań

Doktor Wołkowyski  
Cegielniana 25  
Telefon 126-87  
Specjalista cho-  
rób skórnych i  
wenerycznych  
Elektroterapia.  
Leczenie lampą  
kwarcową.  
przyjmuje od godz  
8-2 i 5-9 wiecz  
w niedzielę i święta 9-1  
Dla pań od 5-6  
oddzielna poczek

Dr. med. W. Balicka  
Sienkiewicza 95  
przyjmuje w choro-  
bach skórnych  
i wenerycznych  
od 2 do 4 i 7-8  
tylko kobiety i dzieci

Dr. med. Sommer  
ul. 6-go Sierpnia 1  
telefon 220-26  
chor. skórne dróg  
mocz. weneryczne  
i kobiece.  
Przyjmuje od 9 do  
12 przed poł. i od  
5 do 9  
W niedzielę i świę-  
ta od 10-12.  
Oddzielna poczekal-  
nia dla pań, lampy  
kwarcowa.

Dr. med. S. Neumark  
Choroby skórne i  
weneryczne, lecze-  
nie lampą kwarcową  
Moniuszki nr. 5  
tel. 170-50.  
Powrócił.  
Przyjmuje od 12-1  
i od 5-7

OGŁOSZENIE.  
Zawiadamiam, że Sąd Okręgowy w  
Łodzi w Wydziale Handlowym na po-  
siedzeniu publicznym w dniu 22 marca  
1930 r. po rozpoznaniu sprawy w  
przedmiocie ogłoszenia upadłości He-  
nocha Klajnplaca na zasadzie art. 459  
K. H. postanowił: przedłużyć okres  
pełnienia obowiązków kuratora upa-  
dłości o jeden tydzień.  
Za zgodność Kurator Upadłości:  
(-) RUDOLF POHL, apl. adwok.  
Z mocy art. 476 i 478 K. H. wzy-  
wam wierzycieli upadłości f-my „H.  
P. Klajnplac” i handlującego Henocha  
Klajnplaca, by w dniu 28 marca 1930  
roku o godz. 12 stawili się w Wydzia-  
le Handlowym Sądu Okręgowego w  
Łodzi, ul. Żeromskiego 115, celem wy-  
słuchania sprawozdania Kuratora Ma-  
sy Upadłości, oraz wyboru kandyda-  
tów na syndyków tymczasowych tej-  
że masy.  
Łódź, dn. 24 marca 1930 r.  
Sędzia Komisarz:  
(-) EMIL HADRIAN.

Do akt Nr. 164. 1930 r.  
SPROSTOWANIE OGŁOSZENIA.  
Komornik Sądu Grodzkiego w Pabja-  
nicach K. Garczyński, zamieszkały w  
Pabjanicach, przy ul. Moniuszki nr. 10  
prostytucyjnie ogłoszone z dnia 11 marca  
1930 r. umieszczone w gazecie „Il. Re-  
publika”, z dnia 14.III b. r. Nr. 72, na  
str. 11-ej w drugiej szpalce w tym  
względzie, że: „w dniu 3 kwietnia  
1930 roku, od godz. 10 rano, w Pa-  
bjanicach, przy ul. Tuszyńskiej Nr. 77,  
odbędzie się, w trybie art. 1070 u. p. c.,  
sprzedaż z przetargu publicznego  
ruchomości, należących do Hieronima  
Wlazłowicza i składających się z  
699.000 (a nie 69.000) sztuk cegieł, o-  
szacowanych na sumę 42.940 (a nie  
43.000)”.  
Pabjanice, dnia 24 marca 1930 r.  
Komornik: K. GARCZYŃSKI.

Dr. med. Lajchler  
STOMATOLOG  
Chor. szcęk, dziąseł, podniebienia, języka  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ  
na ZIELONĄ 9, 1 p. front.  
tel. 149-66, od 1 1/2-5 po poł.

Wszelki ból głowy  
UWAŻAJ  
ZNAKOMIE „SOWA”  
Apteka ST. HAMBURGA i S-ka  
Główna 50, tel. 218-61.  
Zdrowie to skarb  
PRIMEROS  
PREZERWACYJNY  
antyseptycznie spreparowane  
To gwarancja zdrowia.

Dr. med. FELICJA ROZEN  
Choroby dzieci  
Cegielniana No 2  
Telef. 169-59  
Przyjmuje od 5-ej  
do 7-ej po poł.

Dr. med. GROSGLIK  
Choroby skórne  
i weneryczne.  
Instytut Różnic  
leczniczy i światło  
leczniczy.  
Lampa kwarcowa  
Godz. przyjęć 4-7  
Al. Rościuski 27-4  
Tel. 151-78.

Dr. med. H. Rózaner  
Dzielną 9.  
tel. 128-98  
Specjalista chorób  
skórnych, wenerycz-  
nych i moczołoj-  
nych.  
Przyjm. od 8-10 i 5-8  
Leczenie lampą  
kwarcową. Oddziel-  
na poczekalnia dla  
Pań.

Dr. med. HELLER  
chor. skórne  
i weneryczne  
Nawrot 2  
tel. 179-89  
przyjm. do 10 rano  
i od 4-8  
dla pań spec. od 4-5  
w n'edz. od 11-2 pp  
dla niezamożnych  
ceny lecznic

Lekarz - Dentysta  
B. Markus-  
Nusbaumowa  
Piotrkowska 51  
tel. 121-23  
Godz. przyjęć 3-7

Nianie  
do półrocznego dzie-  
cka poszukuje się  
natychmiast. (może  
być rosyjanka). Wy-  
magane solidne re-  
ferencje. Al. I maja  
23, prawa oficyna  
p. Lewin, od 6-10  
wiecz.

Do oddania  
4 pokoje  
z kuchnią i wsze-  
lkiemi wygodami.  
3 piętro.  
Oferty sub: „4 po-  
koje” w administr.  
„Republiki”

Do wynajęcia  
2 frontowe, skrom-  
nie częściowo ume-  
blowane pokoje. Za  
stać do godz. 5-ej  
Andrzeja 43, m. 13  
lewa oficyna.

Dr. med. Ignacy Margolis  
spec. chorób oczu powrócił przyjmując  
od 1-2 i od 5-7, Al. Kościuski 21,  
III brama, tel. 165-17.

DRZEWKA  
owocowe, parkowe, iglaste, szpalery,  
krzewy jagodowe, róże sztamowe, pla-  
czące prace, kwiaty zimotrwałe oraz  
nasiona i wiele innych, poleca znana  
firma  
L. KOŁACZKOWSKIEGO, Przedziałniana 86  
dojazd tramw. Nr. 3, tel 115-02. 29

Ogłoszenia drobne.  
Kupno i sprzedaż

RADJO — detektory, słuchawki w naj-  
większym wyborze po cenach przy-  
stępnych Radio-Lloyd, Przejazd 8,  
tel 158-08  
BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny go-  
tówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 123  
w podwórzu  
DETEKTORY najlepsze poleca firma  
Natawis, Piotrkowska 152. 10. 2  
BIZUTERIE kupuje. Pełna wartość  
płace. Solidne traktowanie „Preciosa”  
Piotrkowska 123 w podwórzu  
SYPIALNIA używana okazująco do  
sprzedania. Zachodnia 66, m. 30 obe-  
rzyć 10-11 i 3-5. 25

DO SPRZEDANIA sklep kolonialno-  
sposzywczy z jednym pokojem, z po-  
wodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Luto-  
mierska 19, Leon Bankowski. 25

Lokale  
MIESZKANIA w starych domach. Po-  
jedyncze, kilkupokojowe i lokale han-  
dlowe. Pośredniczy solidnie. Andrzej-  
ja 13/14.  
POKÓJ dwuokienny, frontowy, I pię-  
tro z wygodami, Nowo Cegielniana 4,  
m. 3 od 1-go kwietnia do wynajęcia.  
Obejrzyć można od 7-9 w. 27

ODSTAPIE lub zamienie 5-cjo pokojo-  
we mieszkanie na 3-pokojowe, z wy-  
dami. Poszukuję 3-pokojowego. He-  
tzerowa, Piotrkowska 101, 4 p. fr. 25  
DO ODSTAPIENIA 2 pokoje z kuch-  
nią, nadające się również na lokal han-  
dlowy, ul. Kopernika Nr. 59, m. 3; te-  
lefon 102-36. 25  
ODDAM umeblowany pokój frontowy  
pierwsze piętro, dom pierwszorządny.  
Telefon, Narutowicza 44, m. 22 25  
ODDAM soneczny umeblowany po-  
kój z niekrepującym wejściem. Skwe-  
rowa 13, front 3 piętro. 25

POKÓJ frontowy soneczny, umeblo-  
wany do wynajęcia, Cegielniana 46,  
m. 6. Tel. 112-69. 25  
POSZUKUJE pokoju skromnie ume-  
blowanego, skromne wymagania do  
40 zł. miesięcznie. Of. pod „Skromny”  
do „Republiki”. 25  
ODNAJME pokój soneczny, z wygo-  
dami, inteligentnej osobie. Wiadomość  
Zielony Rynek 6, m. 5. 25

POKÓJ parterowy z osobnym wej-  
ściem do wynajęcia dla solidnego pa-  
na Piarowicza 7, m. 11 od 12-3-ej  
i od 7-10 wiecz. 25  
POSZUKUJE się dla lekarza 1-ko-  
względnie 2-ch pokoi z telefonem przy-  
ulicy Piotrkowskiej w odcinku Plac  
Wolności — Cegielniana. Oferty skła-  
dać Zawadzka 9, m. 18. 25  
LADNY pokój frontowy, dwuokienny  
umeblowany, oddzielne wejście do wy-  
najęcia, Andrzeja 46, m. 16. 25  
POSZUKUJE zaraz wprost od gospo-  
darza pokoju z przedpokojem, kloze-  
tem; wodą i światłem (możliwie w  
śródmieściu front). Płace zaraz gotów-  
ka. Oferty pod „H. 275”. 25

PRZYJME na mieszkanie 2 solidne  
panienki. Zakątna 66, m. 32, zastać od  
3-ej po poł. 25  
MANIKURZYSTKA chrześcijanka po-  
szukuje pracy w domach prywatnych.  
Oferty do „Republiki” sub „Maniku-  
rzystka”. 25

Posady  
CHCESZ otrzymać posadę? Musisz  
ukończyć kursy fachowe: koresponden-  
cyjne profesora Sekulowicza. War-  
szawa, Żorawia 42-3. Kursy wyuczenia  
listownie: buchalterji rachunkowości,  
kupieckiej, korespondencji handlowej,  
stenografii, nauki handlu, prawa, kate-  
grafii, pisania na maszynach, towarzy-  
zawstwa, angielskiego, francuskiego,  
niemieckiego, pisowni oraz gramatyki  
polskiej. Po ukończeniu świadectwa  
Zadajcie prospektów  
KELNERKI poszukiwane o milej po-  
wierzchności. Zgłaszać się Chłodnia  
Włoska, Przejazd 2.  
BUCHALTER BILANSISTA ze zna-  
mością ustawodawstwa podatkowego  
potrzebny do składu przydziału trzy razy  
w tygodniu od 5-7 p.p. Oferty z  
cjorsem, referencjami i warunkami  
płacy do adm. Republiki sub. buchal-  
ter A. B. C.  
POTRZEBNY chłopiec lat 16 do ha-  
dlu, Plac Reymonta 3/4, I p. m. 17.  
POSZUKUJE inteligentnej wychowaw-  
czyni z muzyką, Piotrkowska 18, m. 3  
POSZUKIWANA ireblanka z świade-  
ctwami do dziecka 2-letni, na pół dnia.  
Zgłoszenia osobiste między godz. 8-10  
ul. 11-go Listopada 32, m. 7 Goldm.  
POTRZEBNA zaraz służąca do wypo-  
sktłego z dobrymi świadectwami. Zg-  
ścić się do Lekarza - Dentysty, Główna  
na 51.  
TECHNIK dentystyczny pracujący  
pierwszorzędnym zakładzie, ma wolne  
godziny popołudniowe, w których  
może przyjąć pracę u dentysty lub te-  
ż zlecenia wykonywać u siebie w domu.  
Łask. oferty sub: „Technik”.

Nauka i wychowanie  
ENGLISH LADY gives lessons theo-  
ry and conversation. Zachodnia 72, m. 3  
at home 7-9.  
LEKCYJA gry fortepianowej udziela  
solwientka berlińskiego konserwato-  
rium, uczennica prof. Antona Kraus-  
wima. Wiadomość: Południowa 42 u p. Te-  
lefon 102-36.  
UDZIELAM lekcji matematyki, języka  
niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 3.  
FRANCUSKIEGO i matematyki udzie-  
lam, tel. 149-57 od 2-4 prosić p. fe-  
zylniera.

Rozmaite  
„RADJO - Pogotowie”, tel. 183-40, Po-  
morska 20. Naprawa, wizyty w mie-  
ście. Przebudowa radioaparatu z nie-  
stosowaniem do stacji Łódzkiej, Elmira-  
tory, Ładowanie, wypożyczanie, re-  
paracja akumulatorów. Wszelkie zlecenia  
radiowe codziennie od 9 do 21.  
W PODDEBIU Willa Bella. Letnisko  
do wynajęcia na pensjonat z meblami  
w najlepszym punkcie, własny las.  
Wiadomość: Piotrkowska 92, m. 85.  
PRZYBLAKAL się pies szary kury  
Owczarek, do odebrania Marszałkowska  
5, Stefan Gruszka.  
WYKWALIFIKOWANA krawcowa ro-  
bi elegancko palta jak również sukienki.  
Oferty pod „Sz.”  
TRUSKAWIEC. Pierwszy sezon od  
kwietnia. Ceny niższe!!! Znaczne ul-  
gi!!! Zgłoszenia i informacje: Zarząd  
Zdrojowy.  
SKRADZIONE zostały kilka sztuk wy-  
kafki na sumę ogólną 800 zł. z wysta-  
wienia Walentego Kosbina, w Łodzi,  
Miodowa 14. Weksle te unieważniam.  
Ostrzegam przed nabywaniem takow-  
nych.  
PARYŻANKA udziela lekcji konwe-  
rsacji sub: „Paryżanka” Adres w ad-  
ministracji.

Zagubione dokum.  
JÓZEF Tadeuszak, zam. Odyńca 18  
zgubił legitymację Funduszu Bezroboc-  
cia Nr. 39567.  
ZAGINAŁ weksel in blanco na zł. 500  
z wystawienia Lublińskiej - Krasnia-  
skiej, Stomim. Powyższy weksel unie-  
ważnia J. Glejzman.  
ZAGINAŁ weksel wystawiony przez  
C. Pacanowskiego dn. 1.III 1930 na zlecenie  
J. D. Pacanowskiego, platny dn.  
20. 4. b. r. Weksel ten niniejszym  
unieważniam.  
FRANCISZEK Luczak zgubił książec-  
kę wojskową wydaną w P. K. O.  
Łódź, oraz blanco 2 weksle z wysta-  
wienia Węgrowskiego Ludwika zto-  
tych 100 2 weksle Józef Hejduk  
90 weksle powyższe unieważniam.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata  
Główna Republiki  
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60  
za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pozt-  
tową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express”  
z „Republiką” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych

Ogłoszenia:  
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)  
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.)  
NA STR. 1-ej zł. 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.)  
NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zaręcz. i za-  
świadczenie po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc.  
z ograniczonym do 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogło-  
szenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsza zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszów,  
najmniejsza zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.